

EXPRES



ILUSTROWANY

Nr 242 (3107)

ROK VII.

CZWARTEK

Rozkwit socjalistycznej ojczyzny wyrazem triumfu polityki WKP(b)

W czwartym dniu Zjazdu referat wygłosił M. Z. Saburow

Dnia 7 października w wielkiej sali pałacu kremlowskiego XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady. Na posiedzeniu rannym, któremu przewodniczył N. A. Bulganin, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b). Jako pierwszemu przewodniczący udziela głosu Kebinowi (Estońska SRR).

Głos otrzymuje następnie L. P. Beria. Zjazd wita burzliwymi, długotrwałymi oklaskami jednego z najbliższych współpracowników wielkiego Stalina.

— W życiu naszej partii i narodu radzieckiego — mówi Beria — dwa wydarzenia zajmują szczególne miejsce w okresie od XVIII do XIX Zjazdu. Pierwszym z nich jest Wielka Wojna Narodowa. W wojnie tej zdecydowały się losy naszej ojczyzny oraz losy państw i narodów Europy i Azji. Związek Radziecki obronił swą niepodległość, pobili na głowę wroga i dzięki temu uratował ludzkość i jej cywilizację.

Promotorem i organizatorem wielkiego zwycięstwa narodu radzieckiego była partia komunistyczna, kierowana przez Towarzysza Stalina. Było to wielkie szczęście dla naszej partii, dla wszystkich narodów ZSRR — oświadcza Beria wśród gromkich oklasków delegatów — że w tym ciężkim okresie na czele państwa radzieckiego i jego armii stał Józef Stalin.

Zwycięstwo narodu radzieckiego dowiodło całemu światu, że niezmierzony jest siła i potęga naszego socjalistycznego państwa.

Nie wszyscy jednak wyciągnęli wnioski z lekcji historii. Imperjaliści amerykańscy, utuczeni na dwóch wojnach światowych, opętani obłądaną ideą zdobycia panowania nad światem, znów pchają narody w otchłań wojny światowej, chociaż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w razie rozpalenia wojny przyspieszą jedynie swe bankructwo i swoją zagładę.

Sala przyjmuje te słowa burzliwym oklaskami.

Drugim niezmiernie doniosłym wydarzeniem w życiu partii i narodu

radzieckiego — mówi Beria — jest dalszy potężny rozwój gospodarki narodowej, który umożliwił podniesienie poziomu naszego przemysłu 2,3 raza w porównaniu z poziomem przedwojennym. Produkcja przemysłowa w ciągu ostatnich dwóch lat przewyższa o 22 proc. globalną produkcję przemysłową pierwszej i drugiej pięcioletki.

Znaczną część swego przemówienia, wysłuchanego z ogromną uwagą, poświęca Beria niebywałemu w dziejach rozkwitowi narodów socjalistycznych, co stanowi wyraz triumfu leninowsko-stalinowskiej narodowościowej polityki partii bolszewickiej. Nowe narody socjalistyczne w latach władzy radzieckiej zmieniły radykalnie swe oblicze i rozwinęły się w przodujące, nowoczesne narody.

Przemówienie swe Beria kończy słowami: — Narody naszego kraju mogą być przekonane, że partia komunistyczna, uzbrojona w teorię marksizmu-leninizmu, pod przewodnictwem Towarzysza Stalina doprowadzi nasz kraj do wymarzonego celu — do komunizmu.

Zjazd przyjmuje te słowa burzliwą owacją. Wszyscy wstają.

Następnie zabiera głos Czernyszew (Kalinin), po czym po przerwie przewodniczący obrad obejmuje L. M. Kaganowicz, udzielając głosu kolejno: Kisielowi (Rostów nad Donem), Nijazowowi (Uzbecka SRR), Gafurowowi (Tadżycka SRR) i Arutinowowi (Ormiańska SRR).

Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego Komisji Mandatowej Piegowa na posiedzeniu wieczornym zabierają głos dalsi mówcy, a wśród nich: Bielajew (Barnau), Prass (miasto Molotow), Jegorow (Karelo-

Przemysł gumowy wykonał z nadwyżką plan kwartalny

Przykład rytmicznego wykonywania zadań produkcyjnych dały w 3 kwartale br. załogi zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gumowego.

Zakłady te wykonały plan wrześniowy w 101,6 proc., zaś plan kwartalny przekroczyły o 3,5 proc. Szczególnie dobrą pracą wyróżniły się zakłady w Bydgoszczy i Grudziądzu, Fabryka Regeneratu „Bolechowo”, Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego, Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Semperit” i Fabryka Ceraty „Wojciechów”.

Fińska SRR), Ignatow (Krasnodar), Korniejczuk (Ukraińska SRR), marszałek Wasilewski i inni.

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:

Na przedpołudniowym posiedzeniu w dniu 8 bm. XIX Zjazd WKP(b) przyjął jednomyślnie rezolucję w sprawie referatu sprawozdawczego Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b).

Następnie Zjazd przeszedł do rozpatrzenia trzeciego punktu porządku dziennego: „Dyrektwy XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955”. Referat wygłosił przewodniczący Państwowej Komisji Planowania ZSRR — M. Z. Saburow.

Następnie rozpoczęto dyskusję nad referatem. Jako pierwsi przemawiali — Aristow (czelabińska organizacja partyjna) i minister Przemysłu Naftowego ZSRR — Bajbakow.

Na porannym posiedzeniu dnia 8 bm. przemówienia powitalne wygłosili w imieniu Komunistycznej Partii Chin — Lin Szao-tsi, w imieniu Komunistycznej Partii Cze-

chosłowacji — Klement Gottwald i w imieniu Komunistycznej Partii Włoch — Luigi Longo.

MOSKWA. — Na popołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 bm., które odbywało się pod przewodnictwem A. Nijazowa (Uzbecka SRR), toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad trzecim punktem porządku dziennego: „Dyrektwy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955”.

Przemawiali delegaci: S. Babajew (Turkmeńska SRR), D. Korotczenko (Ukraińska SRR) oraz minister Rolnictwa ZSRR I. Benediktow.

Obszerne przemówienie wygłosił wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR Bulganin.

W dyskusji nad referatem przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania ZSRR, Saburowa wzięli również udział przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, Kuźniecowa i delegat Moskwy, Ponomarenko.

Na posiedzeniu popołudniowym ogłoszono depeszę powitalną nadesłaną przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Japonii.

Przemówienia powitalne wygłosili na Zjeździe — sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących, Matyas Rakosi oraz sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitt.



Przemówienie
przewodniczącego KCPZPR
Bolesława Bieruta
wygłoszone na
XIX Zjeździe WKP(b)
podajemy na str. 2

Już w 25 powiatach chłopi wykonali plan skupu zboża w 90 proc.

WARSZAWA. — W dniu 7 bm. dalszych 6 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostawy zboża. Są to powiaty: Chodzież — pierwszy w woj. poznańskim (w roku ub. jeden z najbardziej opieszłych powiatów), Niemodlin w woj. opolskim oraz Miastko, Sławno, Dgawsko i Kołobrzeg w woj. koszalińskim, które osiągnęły poziom 90 proc. planu rocznego co najmniej o 2 miesiące wcześniej niż w roku ub.

Ogółem już w 25 powiatach chłopów, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązku zbożowego wobec państwa, korzystają ze zwolnienia od miarek i odsypów przy przemiale.

Warty Pokoju w ZPW im. 9 Maja

Pracą uczcimy XIX Zjazd WKP(b)

Zaraz po masowce rozbiegły się do swoich warsztatów. I już po kilku minutach na każdej prawie maszynie widniała czerwona chorągiewka — znak, że ich obsługa od tej chwili pełni Wartę Pokoju.

W tych dniach, które są dla całej klasy robotniczej tak ważne i wielkie, w dniach XIX Zjazdu WKP(b) — będą pracować więcej i lepiej. Bowiem zdają sobie sprawę z tego że obrady Partii Lenina-Stalina wy-

tyczą dalszą drogę nie tylko dla ZSRR, ale i dla wszystkich tych, którzy pracują dla pokoju, szczęścia i dobrobytu całej ludzkości.

— Nie martwię się już tak jak przedtem, że nie wykonam zobowiązań — mówi do koleżanek Czesława Rudnicka, tkaczka z ZPW im. 9 Maja — bo już tak weszłam w tempo pracy, że nie potrafiłabym zrobić mniej.

Istotnie, Rudnicka pokazała, że po trafi pracować dobrze. Od 10 września, tj. od pierwszej masówki, kiedy podjęła zobowiązanie przejścia na obsługę 4 krosien z dwóch — wykonuje zamiast 100 proc., 122 proc. dziennego planu.

Modesta Małowska, tkaczka kortowa, dzięki zobowiązaniu, podwyższyła swoją wydajność o 6 proc. To samo i Krystyna Piękos.

— I właśnie dzięki takim jak Rudnicka, Małowska i Piękos wykonałszy już we wrześniu plan! — mówi przewodniczący Rady Zakładowej, Zdrzyński.

Czerwone chorągiewki wiszą w tych dniach i na przedziałach, przy maszynach zespołu Strzałki, Osińskiego i innych.

I oni też podjęli dodatkowe zobowiązania — wyprodukować ponad plan 208 kg przędzy.

Na wyniki realizacji tych zobowiązań nie potrzeba długo czekać. Mówią już o tym liczby z dnia wczorajszego: 107, 111,6 proc i wyższe. Mówią one same za siebie mówią o entuzjazmie, z jakim załoga ZPW im. 9 Maja przystąpiła do uczczenia obrad XIX Zjazdu WKP(b).

— A znaczenie tych obrad to dalsza perspektywa pokojowego budownictwa i rozwoju sił nie tylko Związku Radzieckiego, ale wszystkich krajów, które wyzwoliły się już spod jarzma kapitalizmu i wyzysku. To możliwość wyłączenia się całej ludzkości od krzywdy, głodu i bezrobocia. (g)



Przez głośniki radiowęzła w zakładach T-13 płynie mel dunek:

„Bierzcie przykład z Marii Ski by — pomocy fachowej w oddziale elektrycznym! W okresie wykonywania zobowiązań na czesć wyborów i XIX Zjazdu podnieśli wykonanie normy z 180 do 218 proc.”

W tych samych zakładach to karz rewolwerowy — Natalia Graczyk osiągnęła już 195 proc. normy.

Brawo kobiety w nowych warszawach! Ale... co będzie ze szkoleniem, które postanowili przeprowadzić oddział kontroli?! Nie wystarczy... „uroczyście otworzyć kurs...”

Czyżby pion techniczny Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego stanowili tylko ob. Ziemiński, Bielecki i Szycha?

W rubryce tych, którzy wykonali swe zobowiązania na czesć wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b) widzimy tylko te nazwiska. A co robi reszta? Przecież zostało jeszcze tylko 18 dni!!!

W tych samych zakładach na drzwiach do magazynu surowców wiszą takie „Błyskawice”:

— Wykonaliśmy nasze zobowiązania z nadwyżką. Zamiast 3.000 kg pokroiliśmy 3.400 odpadów i to przed terminem!

Teraz... meble. Załoga Łódzkich Fabryk Mebli postanowiła na czesć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) zwiększyć produkcję w październiku i listopadzie.

— Wykonaliśmy już niemal połowę naszych zobowiązań — brzmi meldunek. — Załoga nasza żyje zobowiązaniami i realizuje je z powodzeniem.

Jak przyjemnie słuchać o tym! Będą więc ponadplanowe ilości tanich i estetycznych mebli dla łowych robotniczych mieszkań!



W Państwowym Gospodarstwie Rolnym Błonie Krosnowickie, w woj. łódzkim, odbył się ogólnopolski pokaz prac racjonalizatorskich związanych z usprawnieniem maszyn rolniczych służących do sprężania ziemiaków.

Na pokaz przybył wicepremier H. Chelchowski, wiceminister PGR Bodalski oraz aktywi z wszystkich okręgów PGR. Na zdjęciu: wicepremier H. Chelchowski w otoczeniu aktywu Państwowych Gospodarstw Rolnych i racjonalizatorów ogląda prace ulepszonych maszyn rolniczych. CAF — fot. Mottl

Na str. 3, 4, 5
podajemy dokończenie
referatu sprawozdawczego
KC WKP(b)
wygłoszonego na XIX Zjeździe
przez G. M. Malenkowa

Nie będziemy szczeni sił aby sprostać zadaniom zwycięskiej epoki Lenina-Stalina

Przemówienie przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta
wygłoszone na XIX Zjeździe WKP(b)

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!
Z uczuciem głębokiego wzruszenia pragnę przekazać Wam najgorętsze braterskie pozdrowienia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego (burzliwe, długotrwałe oklaski).

XIX Zjazd wielkiej bohaterkiej partii komunistycznej, partii stworzonej, wychowanej i kierowanej przez Lenina i Stalina, jest olbrzymim wydarzeniem w życiu mas pracujących całego świata. Obradom tego Zjazdu towarzyszą piętne i radosne uczucia setek milionów ludzi pracy we wszystkich zakątkach świata.

Sz szczególnie gorące uczucia braterskiej wdzięczności, przyjaźni i solidarności pragnę przekazać Zjazdowi od całego polskiego ludu pracującego.

Historyczne, o światowym znaczeniu, zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszystami w drugiej wojnie światowej, stało się zwrotnym momentem w życiu wielu narodów i w szczególności wielkim przełomem w losach i w życiu polskiego narodu, fundamentem jego odrodzenia i rozkwitu.

Wiele, niezmiernie wiele mają do zawdzięczenia WKP(b), jej polityce, jej walce, jej zwycięstwom i osiągnięciom polskie masy pracujące. Mają jej do zawdzięczenia wszystko, co było i jest dla nich najdroższe: wyzwolenie z niewoli faszystowskiej, utrwalenie niepodległości narodowej, szybki rozkwit gospodarki, kultury i siły wewnętrznej swego państwa ludowego.

Dzięki zwycięstwu wyzwolonej Armii Radzieckiej powrócili do Polski jej przetrane ziemie ojczyste nad Nysą, Odrą i Bałtykiem. Wyzbyły się hańby ucisku bratnich narodów: ukraińskiego, białoruskiego, litewskiego, Polska Ludowa stała się państwem narodowojedynoludnym.

Władza ludowa zniósła własność obywatelską i kapitalistyczną, przeprowadzając reformę rolną i unarodowienie przemysłu. W ciągu 8 lat Polska przekształciła się ze słabego gospodarstwa i bezsilnie wyzyskiwanego przez obcych kapitalistów kraju — w kraj szybko uprzemysławiający się i rosnący ekonomicznie.

Unarodowiony przemysł polski produkuje już obecnie trzykrotnie więcej niż przed wojną. W kraju dokonuje się wielki proces rewolucji kulturalnej w oparciu o przeobrażenia gospodarcze i techniczne. Naród polski przekształca się szybko w nowy, socjalistyczny naród.

Decydującą rolę w tych przemianach historycznych, wyzwalających dziś potężne siły i talenty twórcze polskich mas ludowych, odgrywa braterska pomoc radziecka, przyjaźni i przykład narodów radzieckich, które rymy kieruje i które prowadzi zwycięsko wiać naprzód do komunizmu — WKP(b). (Burzliwe oklaski).

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza czerpie swą siłę ideową z wielkiej skarbnicy doświadczeń WKP(b), uczy się jej hartu i jej niezrównanej strategii i taktyki w walkach klasowych i w budownictwie socjalizmu. Dzięki przykładowi, pomocy braterskiej WKP(b) polski ruch robotniczy wyrósł i stał się dziś produkującą siłą narodu.

Związek Radziecki, jego partia, jej wódz, towarzysze Stalin — to potężna i niepokonana siła ideowa oddziałująca na cały świat, pobudzająca świadomość setek milionów ludzi, porywająca narody uciskane do walki o wolność i pokój, rodząca wspaniałą entuzjasm twórczy w budownictwie lepszemu ustrojowi społecznego wśród narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu.

Dzieje ludzkie nie znały dotąd równie wielkiej, równie dynamicznej i twórczej potęgi ideowego oddziaływania na społeczeństwo ludzkie w skali światowej. Jest to siła przeobrażająca setki milionów ludzi, zmieniająca nawet dawniej zacofane narody w produkujące narody

socjalistyczne. Jest to siła kształtująca nowe odrodzone społeczeństwo ludzkie, potępiające wszelki ucisk i wyzysk człowieka przez człowieka, siła, której ostatecznym celem jest zniesienie wszelkiej tyranii, utrwalenie na zawsze pokoju i braterstwa między narodami.

Jest to nowa i niezrównana, zwycięska i nieśmiertelna siła ideowa wielkiej epoki stalinowskiej.

Tylko międzynarodowy rewolucyjny ruch proletariacki, tylko wielka nauka marksistowska — leninowska, rozwijana przez Stalina ku swym dzisiejszym szczytowym osiągnięciom, które znalazły swój wyraz w ostatnich pracach towarzysza Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa” i „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — prace, posiadające olbrzymie znaczenie dla krajów demokracji ludowej — tylko socjalizm, urzeczywistniony po raz pierwszy w dziejach dzięki genialnemu kierownictwu WKP(b) — mogły zrodzić taką siłę i nadać jej niepowstrzymany rozmach światowy.

Projekt dyrektyw XIX Zjazdu w sprawie nowego planu 5-letniego dalszego rozwoju ZSRR — to jeszcze jeden nieodparty dowód wyższości ekonomiki socjalistycznej nad kapitalistyczną, to dobitny dowód prawdziwie humanistycznego charakteru rozwoju ekonomicznego ZSRR.

Jakże jaskrawym przeciwstawieniem są te plany gospodarcze, te potężne budowle komunizmu i prace nad przeobrażeniem przyrody, nad nieustannym podnoszeniem kultury, wiedzy i dobrobytu narodu — w porównaniu z marazmem i wynaturzami militarystycznej gospodarki kapitalistycznej. To przeciwstawienie jest główną cechą sytuacji światowej obecnego okresu.

Szczególną wymowę mają dziś słowa towarzysza Stalina, wypowiedziane w zakończeniu obrad XVIII Zjazdu WKP(b):

„Najważniejszym wynikiem jest to, że klasa robotnicza naszego kraju przez zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka i ugruntowanie ustroju socjalistycznego dozwolila całemu światu słusznosci swojej sprawy. Jest to główny wynik, ponieważ umacnia on wiarę w siły klasy robotniczej i jej niechybne ostateczne zwycięstwo”.

Nowa pięcioletka stalinowska podnosi jeszcze wyżej w masach pracujących całego świata poczucie słusznosci swojej sprawy i wiarę w jej zwycięstwo.

Oto dlaczego obecny XIX Zjazd WKP(b) stał się tak bliskim i doniosłym wydarzeniem w życiu ludu pracującego na całej kuli ziemskiej, w tej liczbie również w życiu ludu pracującego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który ze szczególnym rozmachem i entuzjazmem współzawodnictwa socjalistycznego wita ten Zjazd, jako wielki triumf nadziei mas pracujących całego świata.

Imperializm czyni wszystko, aby osłabić i podporządkować swej woli narody, które znalazły się w orbicie jego wpływu, aby potęgować nienawiść w stosunku do narodów, które nie uzależniły się od jego panowania.

Związek Radziecki daje światu przykład nowych stosunków między narodowych między krajami, wyzwolonymi z przemości imperialistycznej dzięki zwycięstwu narodów radzieckich. Stosunki te cechuje braterski sojusz, przyjaźni i owocna wzajemna współpraca we wszystkich ważnych dziedzinach życia tych narodów.

W tych nowych, nieznanym dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu wielkiej rewolucji proletariackiej stosunkach międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś nie-

zwykle pomyślne warunki dla coraz szybszego marszu naprzód po drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego.

Jednym tylko z niezliczonych przykładów tej braterskiej serdecznej pomocy jest wspaniały dar Związku Radzieckiego dla zburzonej przez najeźdźcę hitlerowskiego Warszawy — budowa potężnego Pałacu Kultury i Nauki. Historia dawnych przedrewolucyjnych stosunków międzynarodowych nie zna i nie mogła znać takich przykładów. Tylko zwycięstwo socjalizmu, tylko wielka idea internacjonalizmu proletariackiego, której niedościgniony wzór dawałi zawsze ruchowi międzynarodowemu Lenin i Stalin, której nie złomnym przewodnikiem w swej polityce międzynarodowej i w stosunkach z bratnimi krajami jest dziś Związek Radziecki, stworzyły możliwość takich nowych stosunków.

XIX Zjazd WKP(b) stanie się dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego potężnym bodźcem i natchnieniem ideowym w jego dalszej walce. Projekt nowego statutu partii — to porywający swym niezrównanym humanizmem dokument bojowych, moralno-politycznych osiągnięć i zadań, które wysuwa partia przed milionowymi szeregami swych członków, a poprzez nich — przed masami pracującymi ZSRR. Dokument ten stanie się dla wszystkich, którzy walczą o komunizm, wzorem ofiarności, bojowości, najwyższego oddania wielkiej sprawie i wielkiej idei, którą głosi produkująca nauka społeczna — marksizm-leninizm, którą postawiła przed ludzkością nowa stalinowska epoka.

W nowej sytuacji światowej nieporównanie wyrosły zadania partii robotniczych i komunistycznych, wcielających w życie stalinowskie wskazania walki o pokój, demokrację i socjalizm. Wyrósł, rozszerza się, potężnieje światowy ruch zwolenników pokoju, kurczy się baza społeczna imperializmu, wzmagają się oburzenie przeciwko bezwstydny, zbrodniczym prowokacjom i zakusom agresorów imperialistycznych.

Wzmacniać, uaktywniać ten wielki ruch społeczny mas, nauczyć się nim kierować tak, aby pod sztandarami walki o pokój stanęła zdecydowana większość ludzi, aby zbrodnicze plany podżegaczy wojennych obróciły się wniwecz — oto bojowe zadanie awangardy proletariackiej we wszystkich krajach i zakątkach świata.

Na miarę zadań dziejowych nowej epoki partie robotnicze i komunistyczne muszą wychowywać kadry swych bojowników i według tej miary kształtować nieustannie świadomość i aktywność milionów ludzi pracy. W tym kierunku zmierzają wysiłki również naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zbudowaliśmy państwo ludowo-demokratyczne — Polską Rzeczpospolitą Ludową, umacniamy jej zręby oparte na niezłomnym sojuszu robotniczo-chłopskim, oparte na głębokim patriotyzmie i internacjonalizmie.

Karcujemy grubą warstwę przedsiębiorców i uprzedzeń, które były hodowane i podsypane przez wieki, a zostały podcięte dzięki wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki historycznemu zwrotowi w stosunkach między naszymi narodami.

Budujemy kolosy gospodarcze, jak Nowa Huta, oparte na radzieckim sprężeniu, na produkującej radzieckiej technice, na wielkich osiągnięciach radzieckiej nauki. Wspierałomyślna i braterska radziecka pomoc, radzieckie doświadczenie są potężnym bodźcem rozwoju naszej rodzimej myśli technicznej i naszych wysiłków w dziedzinie budownictwa socjalistycznego.

Mamy poważne osiągnięcia społeczne i kulturalne.

Wszystkie te osiągnięcia byłyby nie do pomyślenia bez pomocy narodów radzieckich, bez pomocy WKP(b) i osobistej troski naszego wielkiego przyjaciel — towarzysza Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Cheśmy Was zapewnić, że na naszym posterunku zrobimy wszystko dla umocnienia całego frontu, całego obozu pokoju i socjalizmu.

Nie będziemy szczeni sił, aby nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniom naszego narodu w walce o postęp, aby odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów, zadaniom zwycięskiej epoki Lenina-Stalina (burzliwe oklaski).

Niech żyje WKP(b) — gwiazda przewodnia światowego ruchu wyzwolenieckiego mas pracujących!

Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju, natchnienie wszystkich bojowników o socjalizm, symbol braterstwa i przyjaźni międzynarodowej!

Niech żyje Wódz całej produkującej ludzkości w walce o pokój, o postęp, o socjalizm — Towarzysz Stalin!

(Burzliwe, długotrwałe oklaski przechodzące w owację. Wszyscy wstają z miejsc.)

Oddając swój głos...

TRUDNO jest cokolwiek budować, jeśli się nie jest pewnym, że się buduje dla siebie. Jeśli żyje się w ciągłej obawie, że może przyjąć ktoś i tę budowę zburzyć albo zagarnąć ją dla siebie. Nikt nie będzie urządził mieszkania w domu grożącym zawaleniem. Po prostu — szkoda wysiłku, który pójdzie na marne.

Program Wyborezy Frontu Narodowego mówi, że obrona pokoju, obrona niepodległości i nienaruszalności granic Polski jest naszym najpoważniejszym zadaniem chwili obecnej.

Wzmagamy naszą obronność po to, by móc w spokoju dalej budować i urządzić całą Polskę jak duża jest i szeroka. By poprawiać byt najszerzych mas narodu przez uprzemysłowienie kraju, przez budowę i podniesienie poziomu rolnictwa.

Urządząmy miliony mieszkań, cały nasz kraj. Wyteżona praca 8 lat dała nam rezultaty, z których może być dumni. Znamy je wszyscy więcej czy mniej dokładnie, znają je dzieci w szkołach. Na pewno nie ma dziś człowieka w Polsce — z małymi wyjątkami, do których należą wywłaszczeni z fabryk, ziemi i wpływów kapitaliści i ich dobrze płatne sługusy, nie ma człowieka, który by ze zgrozą je myślał o dawnych czasach głodu, nędzy i upokorzeń. Naszych wielkich zdobywczy nie pozwolimy sobie odebrać.

Usuwamy i chcemy do końca zlikwidować obecne trudności w zapotrzeniu, podnosimy i chcemy dalej podnosić stopę życiową milionowych rzesz robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Chcemy, by bez przerwy wzrastały realne zarobki wszystkich ludzi pracy, by dalej krzewiła się i rozwijała oświata, nauka i kultura. Chcemy, by ludzie chodzili coraz lepiej ubrani, by mie-

szkali w jasnych i dobrze urządzonej mieszkaniach. Chcemy, by rósł dobrobyt w całej Polsce.

Żeby podnieść wydajność rolnictwa, musimy mu dostarczyć tysiące traktorów i maszyn rolniczych, milionów ton sztucznych nawozów i ogromnych ilości paszy dla bydła.

Budujemy więc wielkie fabryki chemiczne, które dostarczą nawozów sztucznych, budujemy fabryki traktorów i maszyn rolniczych. Nie długo rozpoczniemy realizację gigantycznego planu przeobrażenia przyrody naszych rzek, dzięki której mu między innymi korzyściami będziemy mogli podwoić wydajność paszy z setek tysięcy hektarów łąk nad Wisłą i Bugiem.

Żeby było więcej tkanin, ubrań, i mebli, musimy podnieść wydajność naszych fabryk, musimy budować i budujemy setki nowych zakładów przemysłowych. Większość naszych urzędów przemysłowych, pamiętających czasy przedwojenne, jest przestarzała. Trzeba je będzie wymienić na bardziej nowoczesne i bardziej wydajne. Musimy więc budować fabryki maszyn i obrabiarek. Dla tych fabryk potrzebna jest stal. Stali dostarczą Nowa Huta i inne nasze huty, które stale rozbudowujemy.

Dla budowy tysięcy zakładów przemysłowych i domów mieszkalnych, dla budowy nowych elektrowni wodnych, które powstaną na uregulowanych wodach Wisły i Bugu, dla budowy domów chłopskich potrzebne nam są miliony ton cementu i cegły. Powstają więc nowe cementownie, jak niedawno Wierzbica — najnowocześniejsza i najpotężniejsza tego rodzaju fabryka w Europie, powstają nowe cegielnie.

Te wszystkie, ukazane tu zaledwie we fragmentach zadania straszą Program Frontu Narodowego w jednym, pełnym treści zdaniu.

Zdaniu, które mówi, że do roku 1960 mamy zwiększyć produkcję przemysłową tak, aby była ona 10 do 12 razy większa od produkcji przedwojennej, to znaczy blisko trzy razy większa od naszej produkcji obecnej.

Te zadania byłyby niewykonalne bez ogromnej pomocy Związku Radzieckiego, który całkowicie wyposaża Nową Hutę i wiele innych największych budowli przemysłowych, który służy nam szeroką pomocą techniczną i gwarantuje dostawy surowca jak np. wysokoprocentowych rud żelaznych, których w kraju nie mamy.

Ale te zadania są do wykonania tylko przy wyteżonym i zespólnym wysiłku całego narodu. Zadanie Polaka nie może brnąć w tym wspaniałym dziele. Każdy z nas musi sobie w pełni zdać sprawę, że właśnie praca jego rąk i mózgu przy czynia się do realizacji planu ujętego w Programie Frontu Narodowego.

„Wzmacnijmy i rozszerzajmy jedność narodu” — oto hasło Frontu Narodowego. Jedność w obronie pokoju i niepodległości Polski, jedność w walce o realizację naszych wspaniałych planów.

Kładąc swą kartkę do urny wyborczej, głosując na listę Frontu Narodowego pamiętajmy, że tym samym podpisujemy się pod jego wspaniałym Programem, że tym deklarujemy swój czynny udział w budowie lepszego jutra, w walce całego narodu. Pamiętajmy, że głosując na listę Frontu Narodowego, obiecujemy pracą i sercem wziąć udział w realizacji wspaniałego programu rozkwitu całego narodu. Ze swój patriotyzm będziemy wykazywać w walce o codzienną realizację naszych zadań, w walce o zwycięskie przełamywanie wszelkich trudności, jakie nam staną w drodze.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b)

NA XIX ZJEŹDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G.M. Malenkowa

III. Partia

Nieustanny wzrost potęgi naszej radzieckiej ojczyzny jest wynikiem słusznej polityki Partii Komunistycznej i jej pracy organizatorskiej nad wcieleniem tej polityki w życie. Partia, jako przewodnia i kierownicza siła społeczeństwa radzieckiego, zapewniła we właściwym czasie przygotowanie kraju do aktywnej obrony, skierowała wszystkie wysiłki narodu na rozgromienie wroga w latach wojny i ku pracy nad nowym, potężnym rozwojem gospodarki narodowej w okresie powojennym.

Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięcioletki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno-politycznej radzieckiego społeczeństwa i przyjaźni narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słuszność polityki naszej partii (*burliwie, długotrwałe oklaski*).

Okres sprawozdawczy był okresem dalszego umocnienia partii, okresem utrwalenia całkowitej jedności i zwartości szeregów partyjnych. Zdobyta w zaciętej walce z wrogami leninizmu jedność naszej partii jest najbardziej wyjątkową cechą jej stanu wewnętrznego, jej życia wewnętrznego. W tym tkwi źródło siły i niezwykłej siły naszej partii (*długotrwałe oklaski*).

Jedność szeregów partii była rozstrzygającym warunkiem zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej. W dniach najcięższych doświadczeń Wielkiej Wojny Narodowej kiedy rozstrzygały się losy ojczyzny, partia nasza działała jak jednolita organizacja bojowa, nie znająca wahań i rozbieżności w swych własnych szeregach. W świetle wyników wojny odsłania się przed nami ogrom znaczenia tej nieubłaganej walki, którą prowadziła w ciągu szeregu lat nasza partia z wszelkimi wrogami marksizmu-leninizmu, z wyrodkami trockistowsko-bucharinowskimi, z kapitulantami i zdrajcami, którzy usiłowali prowadzić partię ze słusznej drogi i rozbić jedność jej szeregów. Dowiedzione zostało, że ci nikczemni zaprzęczy i zdrajcy oczekiwali napaści zbrojnej na Związek Radziecki, liczyli na to, że w ciężkiej chwili zadadzą państwu radzieckiemu cios sztyłem w plecy, aby przysłużyć się wrogom naszego narodu. Rozgromiwszy podziemie trockistowsko-bucharinowskie, które było ośrodkiem przyciągania wszystkich antyradzieckich sił w kraju, oczyściwszy od wrogów narodu nasze organizacje partyjne i radzieckie, partia zniweczyła w ten sposób w porę wszelką możliwość ukazania się w ZSRR „piętej kolumny“ i przygotowała politycznie kraj do aktywnej obrony. Nie trudno zrozumieć, że gdyby nie zrobiono tego na czas, znaleźlibyśmy się w dniach wojny w sytuacji ludzi ostrzelanych i z frontu i z zaplecza i moglibyśmy przegrać wojnę.

Niezachwiana zwartość swoich szeregów zawdzięcza Partia przede wszystkim naszemu Wodzowi i Nauczycielowi, towarzyszowi Stalinowi, który obronił leninowską jedność partii (*wszyscy wstają, burliwie, długotrwałe oklaski, przechodzące w owacje*). Jedność szeregów partyjnych była, jest i będzie podstawą mocy i niezwykłej siły naszej partii. Zahartowana w ogniu surowych doświadczeń wojny i w walce z trudnościami okresu powojennego, partia przysłała na obecny Zjazd jeszcze bardziej wzmożoną i zjednoczoną, jak nigdy jeszcze zespoloną wokół swego Komitetu Centralnego (*burliwie, długotrwałe oklaski*).

Siła naszej partii polega na tym, że jest ona związana organizacyjnie z szerokimi masami i jest partią prawdziwie ludową, partią, której polityka odpowiada żywotnym interesom narodu. W pracy nad zespoleniem mas pracujących wokół partii, nad wychowaniem ich w duchu komunizmu podniosła się poważnie rola takich organizacji masowych jak radzieckie związki zawodowe i Komsomol. W walce o wolność i niezawisłość naszego kraju, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, partia nasza zespoliła się jeszcze ściślej z narodem i zacieśniła więź z szerokimi masami pracującymi. Naród radziecki jednomyślnie popiera politykę partii i darzy ją całkowitym zaufaniem (*burliwie oklaski*).

Dobitnym świadectwem umocnienia partii z masami i jej autorytetu w narodzie radzieckim jest wzrost szeregów partyjnych. Gdy zbierał się XVII Zjazd, partia liczyła w swych szeregach 1.588.852 członków partii i 888.814 kandydatów na członków partii, czyli łącznie 2.477.666 osób. Na dzień 1 października 1952 r. do partii należy 6.882.145 osób, w tym 6.013.259 członków partii i 868.886 kandydatów na członków partii (*oklaski*).

W latach Wielkiej Wojny Narodowej, pomimo poważnych strat partii na frontach, jej stan liczebny nie tylko się nie zmniejszył, lecz zwiększył o przeszło 1.600 tysięcy osób. Do partii weszli najbardziej niezłomni ludzie radzieckie spośród żołnierzy i oficerów Radzieckiej Armii i Marynarki, którzy walczyli dzielnie na frontach, spośród przodujących przedstawicieli klasy robotniczej, chłopskiego kołchozowego i inteligencji radzieckiej, którzy ofiarnie wykuli na zapleczu zwycięstwo nad wrogiem.

Po zakończeniu wojny, KC partii postanowił nieco zahamować przyjmowanie do partii, ale mimo to odbywało się ono intensywnie. Partia nie mogła nie zauważyć, że szybki wzrost jej szeregów ma również swoje minusy, prowadzi do pewnego spadku poziomu świadomości politycznej szeregów partyjnych, do pewnego pogorszenia jakościowego składu partii.

Wytworzyła się pewna dysproporcja między ilościowym wzrostem szeregów partii a poziomem wyszkolenia politycznego członków i kandydatów na członków partii. W celu zlikwidowania tej dysproporcji oraz dalszej poprawy jakościowego składu partii, Komitet Centralny uznał za konieczne nie forsować dalszego wzrostu szeregów partii i skupić uwagę organizacji partyjnych na zadaniach podniesienia poziomu politycznego członków i kandydatów na członków partii. Zgodnie ze wskazaniami KC organizacje partyjne zaczęły starannie dobierać kandydatów do szeregów partii, zwiększyły wymagania wobec wступujących, rozwinęły szeroko pracę nad wyszkoleniem politycznym komunistów. W rezultacie mamy niewątpliwie podniesienie się poziomu politycznego szeregów partyjnych, świadomości marksistow-

ska - leninowskiej naszych kadr. Nie można jednak uważać, że rozwiązane już zostało postawione przez partię zadanie likwidacji takiego stanu rzeczy, by wzrost szeregów partyjnych wyprzedzał przygotowanie polityczne komunistów. Wobec tego należy kontynuować politykę ograniczonego przyjmowania do partii, podniesienia pracy nad wyszkoleniem politycznym i zahartowaniem partyjnym komunistów, albowiem partia jest silna nie tylko ilością swych członków, lecz przede wszystkim ich jakością.

W okresie powojennym szczególnego znaczenia nabrały zagadnienia umocnienia organów partyjnych, usprawnienia ich działalności i wzmocnienia pracy organizacji partyjnych.

Nowe zadania, jakie stanęły przed krajem w związku z zakończeniem wojny i przejściem do budownictwa pokojowego, wymagały poważnego podniesienia pracy wewnątrzpartyjnej i podniesienia poziomu kierownictwa organizacji partyjnych w zakresie działalności państwowej i gospodarczej. Chodzi o to, że warunki okresu wojennego narzuciły metodom kierownictwa partyjnego pewne specyficzne właściwości, a także wywołały poważne braki w pracy organów partyjnych i organizacji partyjnych. Znalazło to wyraz przede wszystkim w tym, że organy partyjne osłabiły uwagę, udzielaną pracy partyjno - organizacyjnej i ideologicznej, wskutek czego w wielu organizacjach partyjnych praca ta została zaniedbana. Powstawało pewne niebezpieczeństwo oderwania organów partyjnych od mas i przekształcenia ich z organów kierownictwa politycznego, z organizacji bojowych i samodzielnymi w swoich instytucjach administracyjno-dyspozycyjnych, niezdolne do przeciwstawienia się wszelkim objawom partykularyzmu i zasklepienia się w ramach danego resortu oraz innym tendencjom antypaństwowym, nie dostrzegające rzeczywistych wypadków polityki partii w budownictwie gospodarczym, naruszania interesów państwa.

Ażeby zapobiec temu niebezpieczeństwu i pomyślnie rozwiązać zadanie umocnienia terenowych organów partyjnych i wzmocnienia pracy organizacji partyjnych, trzeba było zlikwidować zaniedbanie w pracy partyjno-organizacyjnej oraz ideologicznej i położyć kres takim zjawiskom, jak przeszczeranie na grunt partyjnych organizacji administracyjnych metod kierowania, wiodących do biurokracji pracy partyjnej osłabiającej aktywność i inicjatywę mas partyjnych.

Komitet Centralny zwrócił uwagę organizacji partyjnych na zadanie konsekwentnego wcielenia w życie zasad wewnątrzpartyjnej demokracji, na zadanie rozwijania krytyki i samokrytyki, na zadanie wzmocnienia na tym gruncie kontroli mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych. To bowiem jest kluczem do wzrostu całej pracy partyjnej do podniesienia aktywności i inicjatywy organizacji partyjnych i członków partii. Dokonane przez partię posunięcia w dziedzinie rozwijania wewnątrzpartyjnej demokracji i samokrytyki dopomogły w znacznej mierze organizacjom partyjnym do przezwyciężenia braków w stanie pracy partyjno-politycznej, odegrały poważną rolę w jej rozwoju. Na tym gruncie wzmogła się aktywność i inicjatywa członków partii, umocniły się podstawowe organizacje partyjne przedsiębiorstw, kolchozów i instytucji, ożywiła się ich praca, wzmożła się kontrola mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, wzrosła rola plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych i aktywu partyjnego.

Byłoby jednak błędem nie widzieć, że oziół pracy partyjno-politycznej wciąż jeszcze pozostaje w tyle za wymogami życia, za zadaniami wysuwany przez partię.

Trzeba stwierdzić, że w pracy organizacji partyjnych są jeszcze niedociągnięcia i błędy — w życiu naszych organizacji partyjnych jest jeszcze niemało ujemnych, a niekiedy nawet chorobliwych zjawisk, które należy poznać, które należy widzieć, ujawniać, ażeby je usuwać, przezwyciężać i zapewnić dalszy pomyślny marsz naprzód.

Na czym polegają te niedociągnięcia, błędy, ujemne i chorobliwe zjawiska i jakie są w związku z tym zadania partii?

1) Samokrytyka i zwłaszcza krytyka oddolna bynajmniej nie w pełnej mierze i nie we wszystkich organizacjach partyjnych stała się główną metodą, przy której pomocy powinniśmy ujawniać i przezwyciężać nasze błędy i braki, nasze słabości i bolączki.

W organizacjach partyjnych obserwuje się jeszcze niedocenianie roli krytyki i samokrytyki w życiu partii i państwa, toleruje się prześladowanie i szykany za krytykę. Nierzadko można się zetknąć z działaczami, którzy nieustannie krzyczą o swym oddaniu dla partii, w rzeczywistości zaś nie zosną krytyki od dołu, tłumią ją i mszczą się na krytykujących. Znanych jest niemało faktów, kiedy biurokratyczny stosunek do krytyki i samokrytyki wyrządza wielką szkodę sprawie partii, zabija inicjatywę organizacji partyjnej, podważa autorytet kierownictwa w masach partyjnych i zakorzenia w życiu poszczególnych organizacji partyjnych antypartyjne nawyki biurokratów, śmiertelnych wrogów partii.

Partia nie może nie brać pod uwagę faktu, że tam, gdzie krytyka i samokrytyka traktowana jest po macoszemu, gdzie osłabia kontrola mas nad działalnością organizacji i instytucji — tam nieuchronnie rodzą się takie otworne zjawiska, jak biurokracizm, gnienie, a nawet rozkład poszczególnych ogniw naszego aparatu. Oczywiście, że tego rodzaju zjawiska nie są u nas szeroko rozpowszechnione. Nasza partia jest silna i zdrowa jak nigdy. Należy jednak zdać sobie sprawę, że te niebezpieczne bolączki nie rozpowszechniły się na szeroka skalę jedynie dlatego, iż partia stosując broni krytyki i samokrytyki w porę, otwarcie i śmiało je ujawniała, zadawała stanowcze ciosy konkretnym przejawom zarozumiałstwa, biurokratyzmu i gnicia. Mądre kierownictwo polega właśnie na tym, żeby umieć dojrzeć niebezpieczeństwo w zarodku i nie pozwolić mu rozrosnąć się do groźnych rozmiarów.

Krytyka i samokrytyka — to wypróbowany oręż partii w walce z brakami, błędami, chorobliwymi zjawiskami, które podkopują zdrowy organizm partii. Krytyka i samokrytyka nie osłabiają, lecz umacniają państwo radzieckie, radziecki ustroj społeczny — i to jest oznaką jego siły i żywotności.

W chwili obecnej rzeczą szczególnie ważną jest zapewnienie rozwoju samokrytyki i krytyki od dołu, wydanie nieubłaganej walki — jako najgorszym wrogiom partii — tym,

którzy przeszkadzają w rozwijaniu krytyki naszych braków, tłumią krytykę, tolerują prześladowania i szykany za krytykę. Rzecz w tym, iż w związku ze zwycięskim zakończeniem wojny i wielkimi sukcesami gospodarczymi w okresie powojennym, w szeregach partii rozwijał się bezkrytyczny stosunek do braków i błędów w pracy organizacji partyjnych, gospodarczych i innych. Fakty świadczą, że sukcesy zrodziły w szeregach partii nastrój zadowolenia z siebie, błogostanu i filisterskiej niefrasobliwości, chęć spoczywania na laurach i życia zasługami przeszłości. Pojawiło się niemało pracowników, którzy uważają, że „wszystko możemy“, „coż to jest dla nas“, że „wszystko idzie dobrze“ i nie ma co zawracać sobie głowy taką mało przyjemną sprawą jak ujawnianie braków i błędów w pracy, jak walka z ujemnymi i chorobliwymi zjawiskami w naszych organizacjach. Te szkodliwe w swych następstwach nastroje ogarnęły część wadliwie wychowanych i chwilejnych pod względem partyjnym kadr Kierownicy organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych nierzadko przekształcają zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne i konferencje w porisy. W okazyje do samochwalstwa, wskutek czego błędy i braki w pracy, bolączki i słabości nie są ujawniane i poddawane krytyce, co wzmaga nastroje zadowolenia z siebie i niefrasobliwości. Do organizacji partyjnych przeniknęły nastroje bez troski. Wśród pracowników partyjnych, gospodarczych, radzieckich i innych obserwuje się osłabienie czujności, gapiostwo, fakty rozgłaszania tajemnic partyjnych i państwowych. Niektórzy pracownicy, pochłonięci gospodarczymi sprawami i sukcesami, zaczynają zapominać, że wciąż jeszcze istnieje kapitalistyczne otoczenie i że wrogowie państwa radzieckiego uporczywie usiłują nasyłać do nas swoje agenty, wykorzystywać do swych brudnych celów chwilejne elementy społeczeństwa radzieckiego.

Ażeby pomyślnie posuwać naszą sprawę naprzód, trzeba prowadzić zdecydowaną walkę z ujemnymi zjawiskami, skierowywać uwagę partii i wszystkich ludzi radzieckich na usuwanie braków w pracy, w tym celu zaś rzeczą konieczną jest rozwijanie na szeroka skalę samokrytyki, a zwłaszcza krytyki od dołu.

Aktywny udział najszerszych mas pracujących w walce z brakami w pracy i z ujemnymi zjawiskami w życiu naszego społeczeństwa jest dobitnym świadectwem prawdziwego demokratyzmu ustroju radzieckiego. Wysokie stopnia uświadomienia politycznego ludzi radzieckich. W krytyce oddolnej znajduje swój wyraz twórcza inicjatywa i samodzielna twórczość milionów ludzi pracy, ich troska o umocnienie państwa radzieckiego. Im szerzej będzie się rozwijała samokrytyka i krytyka oddolna, tym pełniejsze ujdzie znajdą twórcze siły i energia naszego narodu, tym mocniej będzie wzrastało i krzepło w masach uczucie, iż są one gospodarzem kraju.

Błędem jest sądzić, że krytyka oddolna może rozwijać się sama przez się, samorzutnie. Krytyka oddolna może narastać, rozszerzać się jedynie pod tym warunkiem, że każdy, kto występuje ze zdrową krytyką, będzie przekonany, iż znajdzie w naszych organizacjach poparcie, a wskazane przez niego braki będą rzeczywiście usuwane. Trzeba, żeby organizacje partyjne i pracownicy partyjni, wszyscy nasi kierownicy przodowali tej sprawie i dawali przykład uczciwego i sumiennego stosunku do krytyki. Obowiązkiem wszystkich kierowników, zwłaszcza działaczy partyjnych jest stwarzanie takich warunków, żeby wszyscy uczciwi ludzie radziecy mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką braków w pracy organizacji i instytucji. Zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne, konferencje we wszystkich organizacjach powinny w rzeczywistości stać się szeroką trybuną śmiałej i ostrej krytyki braków.

Wytrwała walka z brakami i bolączkami w pracy organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych powinna być codzienną sprawą całej partii. Komunisty nie ma prawa obojętnie odnosić się do chorobliwych zjawisk i braków w pracy, a tym bardziej ukrywać ich przed partią. Jeśli w tej lub innej organizacji sprawy stoją źle, jeśli dzieje się coś ze szkodą dla interesów partii i państwa, obowiązkiem członka partii jest, bez względu na osoby, powiadać o brakach kierownicze organy partyjne, aż do Komitetu Centralnego partii włącznie. Jest to obowiązkiem każdego komunisty, jego najważniejszą powinnością partyjną. Spotykamy u nas kierowników, którzy uważają, że jeśli podlegli im pracownicy powiadamiają o brakach Komitet Centralny partii, przeszkadza im to w kierowaniu i podważa ich autorytet. Trzeba stanowczo położyć kres tego rodzaju szkodliwym i głęboko antypartyjnym poglądom.

Zadanie partii polega na tym, żeby na coraz szerszą skalę rozwijać krytykę i samokrytykę, usuwać wszystko, co stoi temu na przeszkodzie. Im szerzej będziemy wciągali masy do walki z brakami w pracy, im silniejsza będzie oddolna kontrola działalności wszystkich naszych organizacji, tym większe będziemy osiągać sukcesy we wszystkich dziedzinach. Konsekwentne wprowadzenie w życie hasła krytyki i samokrytyki wymaga stanowczej walki ze wszystkimi, którzy przeszkadzają w jej rozwoju, którzy przesłabiają i szykanują za krytykę. Pracownicy, którzy nie sprzyjają rozwijaniu krytyki i samokrytyki, są hamulcem w naszym marszu naprzód, nie dojrżeli do tego, żeby być kierownikami i nie mogą liczyć na zaufanie partii.

2) Wśród części naszych pracowników partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych wciąż jeszcze słaba jest dyscyplina partyjna i państwowa.

W naszych kadrach jest jeszcze niemało pracowników, którzy mają formalny stosunek do uchwał partii i rządu, nie przejawiają aktywności i wytrwałości w walce o wcielenie tych uchwał w życie, nie troszczą się o to, że stan ich pracy jest zły i że przynosi to szkodę interesom państwa. Formalny stosunek do uchwał partii i rządu, bierny stosunek do ich wykonywania, to wady, które naszej wypelniają w najbardziej bezwzględny sposób. Partii potrzebni są nie zaskorupiali i bezduszni urzędnicy, którzy stawiają osobisty spokój ponad interesy sprawy, lecz niestrudzeni i ofiarni bujownicy o wykonanie dyrektyw partii i rządu, którzy stawiają interesy państwowe ponad wszystko.

Jednym z najniebezpieczniejszych i najgorszych przejawów naruszania dyscypliny partyjnej i państwowej jest ukrywanie przez niektórych pracowników prawdy o istotnym stanie rzeczy w podległych im przedsiębiorstwach i instytucjach, upiększanie wyników pracy. Komitet Centralny i rząd ujawniły fakty, kiedy niektórzy pracownicy stawiali ciasno resortowe i partykularne interesy ponad interesy ogólnopaństwowe i pod pozorem troski o podległe im przedsiębiorstwa ukrywali przed państwem zasoby materialne, którymi dysponowali, wkraczali na drogę naruszania ustaw partyjnych i państwowych. Znane są również

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b)

NA XIX ZJEŹDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G.M. Malenkowa

Łączy, kiedy pracownicy gospodarczy, za pobłażliwym przyzwoleniem organizacji partyjnych, świadomie przedstawiają zbyt wysokie zapotrzebowania na surowiec i materiały lub w wypadku niewykonania planów produkcyjnych zezwalają na dopisywanie pozycji w sprawozdaniach o produkcji.

Zadanie polega na tym — powiedział Malenkow — żeby stanowczo położyć kres naruszeniu dyscypliny partyjnej i państwowej, przejawom braku odpowiedzialności i słamarności, formalnego stosunku do uchwał partii i rządu, żeby nieustannie zwiększać u wszystkich naszych pracowników poczucie obowiązku wobec partii i państwa, nieublaganie tępić nieszczerłość i nieuczciwość. Jest rzeczą niedopuszczalną, by w szeregach partii pozostawali pracownicy, którzy usiłują ukryć przed partią prawdę i oszukiwać ją. Nieugięte stanie na straży interesów naszej ojczyzny, aktywna i nieustanna walka o wykonanie uchwał partii i rządu — oto pierwszy obowiązek każdego pracownika partii i państwa.

3) Wskazanie wielkiego Lenina, że główną rzeczą w pracy organizacyjnej jest właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania — wcielane jest w życie w sposób jeszcze niedostateczny.

Fakty wykazują, że właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania bynajmniej nie stały się jeszcze w rzeczywistości rzeczą główną w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych.

Najważniejsze zadanie partii polega na tym, ażeby wzmocnić wszechstronnie kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa, w pracy wszystkich organizacji i instytucji od góry do dołu. W tym celu trzeba zwiększyć osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za kontrolę wykonania decyzji partii i rządu, poważnie usprawnić pracę aparatu kontrolnego i rewizyjnego, zarówno w centrum jak i w terenie, zasilić go kadrami w taki sposób, aby skierować do tej pracy ludzi cieszących się autorytetem, doświadczonych i politycznie wyrobionych, zdolnych do bezapelacyjnego strzeżenia interesów państwa. Konieczne jest znaczne wzmocnienie roli kontroli partyjnej, skupienie uwagi organów partyjnych na kontroli wykonania uchwał partii i rządu. Trzeba, ażeby nasze organa kierownicze opierały się w swej pracy w dziedzinie kontroli wykonania na szerokiej masie ludzi pracy, na organizacjach partyjnych, związkowych i komsomolskich, na aktywnie rad terenowych. Jedynie połączenie odgórnej kontroli wykonania z kontrolą oddolną ze strony partyjnych i bezpartyjnych mas zapewni usunięcie w porę niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, stworzy warunki, w których uchwały i dyrektywy będą wykonywane w porę i sprawnie, po bolszewicku.

Decydującą siłą kierownictwa partyjnego i państwowego są kadry i bez prawidłowego doboru i wychowania kadr niemożliwe jest wcielenie w życie linii politycznej partii. Głównie zadanie w dziedzinie doboru kadr polega na tym, ażeby polepszać wszechstronnie skład jakościowy pracowników, umacniać nasze organizacje partyjne, państwowe i gospodarcze ludźmi oddanymi interesom partii i państwa, znającymi się dobrze na rzeczy i zdolnymi do posuwania pracy naprzód.

W wyniku przeprowadzonej przez partię pracy, skład kadr kierowniczych znacznie się poprawił. Nie oznacza to jednak, że zadanie poprawy jakościowego składu personelu kierowniczego zostało całkowicie rozwiązane. Obecnie, gdy wszystkie gałęzie gospodarki wyposażone zostały w nowoczesną technikę, a poziom kulturalny narodu radzieckiego niezmierznie wzrósł, wymagania w stosunku do personelu kierowniczego zmieniły się, wzrosły. Kierować przemysłem i gospodarką rolną oraz aparatem partyjnym i państwowym powinni ludzie kulturalni, znający się na rzeczy i zdolni do wzniesienia świętego prądu i do popierania wszystkiego co przodujące, postępowe i do rozwijania tego w sposób twórczy. Mamy ku temu wszystkie możliwości, ponieważ baza dla doboru i wysuwania personelu kierowniczego, odpowiadającego takim wymaganiom, stała się szersza niż była dotychczas.

Obowiązkiem organizacji partyjnych jest dbać o to, aby we wszystkich ogniskach naszego aparatu ściśle przestrzegano ustalonych przez naszą partię zasad doboru i rozmieszczenia kadr. Należy prowadzić zdecydowaną walkę ze stosunkami familijnymi i kumoterstwem, zerwać z biurokratycznym stosunkiem do sprawy poznawania i doboru kadr. Należy podnieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie poznawania i doboru kadr oraz w znacznym stopniu wzmocnić kontrolę partyjną nad stanem tej sprawy w organizacjach radzieckich i gospodarczych.

4) W wielu organizacjach partyjnych nie docenia się pracy ideologicznej, na skutek czego praca ta nie nadąża za zadaniami partii, a w szeregu organizacji jest całkowicie zaniedbana.

Praca ideologiczna — powiedział G. M. Malenkow — jest naczelnym obowiązkiem partii i niedocenianie jej może wyrządzić interesom partii i państwa szkody nie do powrotu. Powinniśmy zawsze pamiętać, że wszelkie osłabienie wpływu ideologii socjalistycznej oznacza wzmocnienie wpływu ideologii burżuazyjnej.

W naszym społeczeństwie radzieckim nie ma i być nie może bazy klasowej dla panowania ideologii burżuazyjnej. Panuje u nas ideologia socjalistyczna, której niewzruszoną podstawą jest marksizm - leninizm. Jednakże zachowały się u nas jeszcze pozostałości ideologii burżuazyjnej, przeżytki psychologii i moralności prywatnego posiadacza. Przeżytki te nie obumierają same przez się, są bardzo żywotne, mogą się rozwijać i należy je zdecydowanie zwalczać. Nie jesteśmy również zabezpieczeni przed przenikaniem do nas obcych poglądów, idei i nastrojów z zewnątrz, ze strony państw kapitalistycznych, i od wewnątrz — ze strony nierozgromionych jeszcze ostatecznie przez partię resztek grup wrogich władzy radzieckiej. Nie wolno zapominać, że wrogowie państwa radzieckiego usiłują rozpowszechniać, podsycać i roznosić wszelkie niezdrowe nastroje, demoralizować pod względem ideologicznym chwytliwe elementy naszego społeczeństwa.

Niektóre nasze organizacje partyjne, pochłonięte sprawami gospodarczymi, zapominają o zagadnieniach ideologii, pozostawiają je na uboczu. Nawet w takich przodujących

organizacjach partyjnych, jak np. moskiewska, poświęca się pracy ideologicznej nie dość uwagi. A to nie uchodzi planem. Tam, gdzie słabnie zainteresowanie sprawami ideologii, powstaje podatny grunt dla ożywienia wrogich nam poglądów i pojęć.

Te odcinki pracy ideologicznej, które z jakichś względów wypadają z pola widzenia organizacji partyjnych, te odcinki, na których słabnie kierownictwo i wpływy partii, usiłują opanować obcy ludźle, wszelkiego rodzaju elementy, rekrutujące się z niedobitków rozgromionych przez partię grup antyleninowskich i wykorzystają dla przemycania swej linii, dla wskrzeszenia i rozpowszechniania najrozmaitszych niemarksistowskich „punktów widzenia” i „konceptji”.

Niedocenianie pracy ideologicznej jest w znacznej mierze wynikiem tego, że pewna część naszych kadr kierowniczych nie pracuje nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nie uzupełnia swych wiadomości z dziedziny marksizmu - leninizmu, nie przyswajają sobie bogatego historycznego doświadczenia partii. A bez tego nie można stać się pełnowartościowym, dojrzałym kierownikiem. Ten kto pozostaje w tyle pod względem ideologiczno - politycznym, kto żyje wyuczonymi formułkami i nie widzi tego co nowe, ten nie potrafi orientować się dobrze w sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej, nie może i nie jest godzien stać na czele ruchu, ten prędzej czy później zostanie przez samo życie wyrzucony poza nawias. Tylko taki kierownik może stać na wysokości zadań naszej partii, który nieustannie pracuje nad sobą, tworząc opanowanie marksizm - leninizm, wyrabia w sobie i kształtuje cechy działacza typu leninowsko-stalinowskiego.

Organizacje partyjne wciąż jeszcze słabo pracują nad podniesieniem ideologiczno - politycznego przygotowania członków i kandydatów partii, źle organizują i kontrolują ich studia nad teorią marksistowsko - leninowską, wskutek czego wielu komunistów nie ma nieodzownych wiadomości z dziedziny marksizmu - leninizmu. Pożebnicze wiedzy politycznej członków i kandydatów partii jest nieodzownym warunkiem podniesienia ich przodującej roli we wszystkich dziedzinach życia, dalszego uaktywnienia mas partyjnych i usprawnienia pracy organizacji partyjnych.

Z powodu niedostatecznego kierowania pracą ideologiczną i braku kontroli nad jej treścią popełniane są nieraz poważne błędy i wypaczenia w książkach, dziennikach i czasopiśmie, w działalności instytucji naukowych i innych instytucji ideologicznych. Dzięki interwencji Komitetu Centralnego partii, w wielu dziedzinach nauki wykryto obce ludzkie radzieckim obyczajom i tradycjom, ujawniono fakty zasklepienia kastowego i nietolerancyjnego stosunku do krytyki, zdemaskowano i rozgromiono rozmaite przejawy ideologii burżuazyjnej i wszelkiego rodzaju wulgaryzatorskie wypaczenia. Znanie dyskusje poświęcone zagadnieniom filozofii, biologii, fizjologii, językoznawstwa, ekonomii politycznej ujawniły poważne luki ideologiczne w różnych dziedzinach nauki, stały się bodźcem do rozwijania krytyki i walki poglądów, odegrały doniosłą rolę w rozwoju nauki. Rozgromiony został reżim Arakcejewa, który istniał na wielu odcinkach frontu naukowego. Mimo to w szeregu gałęzi nauki nie zlikwidowano jeszcze w zupełności monopolu poszczególnych grup uczonych, odsuwających rosnące świeże siły, odgradzających się od krytyki i usiłujących rozstrzygać kwestie naukowe w drodze administracyjnej. Żadna gałąź nauki nie może rozwijać się pomyślnie w zatechłej atmosferze wzajemnych pochwał i przemilczania błędów; próby utrwalenia monopolu poszczególnych grup uczonych rodzą nieuchronnie zastój i gnienie w nauce.

Ideologiczna praca partii powinna odegrać doniosłą rolę w oczyszczeniu świadomości ludzi z przeżytków kapitalizmu, z przesądów i szkodliwych tradycji starego społeczeństwa. Trzeba nadal rozwijać w masach wysokie poczucie obowiązku wobec społeczeństwa, wychowywać ludzi pracy w duchu radzieckiego patriotyzmu i przyjaźni narodów, w duchu radzieckich — wiarę w zwycięstwo naszej sprawy, gotowość i umiejętność pokonywania wszelkich trudności.

Zadanie organizacji partyjnej polega na tym, ażeby zdecydowanie położyć kres szkodliwemu niedocenianiu pracy ideologicznej, wzmocnić tę pracę we wszystkich ogniskach partii i państwa, nieustannie demaskować wszelkie przejawy ideologii obcej marksizmowi. Należy rozwijać i doskonalić socjalistyczną kulturę, naukę, literaturę, sztukę, wykorzystywać wszystkie środki oddziaływania ideowo - politycznego, naszą propagandę, agitację, prasę dla polepszenia przygotowania ideologicznego komunistów, dla podniesienia czujności politycznej i świadomości robotników, chłopów i inteligencji. Całe nasze kadry bez wyjątku obowiązane są pracować nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego, opanowywać bogate doświadczenie polityczne partii, ażeby nie pozostawać w tyle za życiem i ażeby stać na wysokości zadań partii. Trzeba, by organizacje partyjne prowadziły stałą pracę z członkami i kandydatami partii nad podniesieniem ich poziomu ideologicznego, by uczyły ich marksizmu - leninizmu, kształtowały z nich politycznie przygotowanych, świadomych komunistów.

Nasze zadania w dziedzinie dalszego umacniania partii są następujące:

1) Kontynuować polepszenie składu jakościowego partii, nie dopuszczać do pogoni za ilością, lecz skoncentrować się na podnoszeniu poziomu politycznego i hartu marksistowskiego członków i kandydatów partii; podnosić aktywność polityczną komunistów, uczynić wszystkich członków partii niezłomnymi bojownikami o wcielenie w życie jej polityki i uchwał, nieublaganymi wobec braków w pracy, zdolnymi do uporczywej walki o ich usunięcie; polepszać i doskonalić pracę związków zawodowych i Komsomolu, zacieśniać codziennie więź z masami, pamiętać, że siła i niezwyciężoność naszej partii polega na jej organicznej i nierozwalnej więzi z narodem;

2) położyć kres szkodliwym i niebezpiecznym dla naszej sprawy nastrojom zadowolenia z siebie i upajania się sukcesami, przejawom pokazowej pomyślności i kwitlizmu w szeregach partii, śmiało i stanowczo ujawniać i usuwać niedociągnięcia i słabe strony naszej pracy; konsekwentnie realizować demokrację wewnątrzpartyjną, szerzej rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, zapewnić taki stan rzeczy, by wszyscy uczciwi ludzie radzieccy mogli śmiało i bez oba-

wy występować z krytyką niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, zwalczać bez litości wszelkie próby tłumienia krytyki, prześladowania i szykany za krytykę; wzmacniać jak najusilniej dyscyplinę partyjną i państwową, tępić formalny stosunek do uchwał partii i rządu, prowadzić zdecydowaną walkę z brakiem dyscypliny, z naruszeniem interesów państwowych;

3) wnieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie właściwego doboru, rozmieszczenia i wychowania kadr, ściśle przestrzegać ustalonych przez partię zasad właściwego doboru pracowników, zwalczać nieublaganie tych, którzy gwałcą te zasady, walczą bez litości z biurokratycznym podejściem do sprawy doboru kadr, polepszać skład jakościowy kadr kierowniczych, śmiało wysuwać na stanowiska kierownicze ludzi oddanych interesom partii i państwa, znających dobrze sprawę i zdolnych do posuwania jej naprzód, eliminować złych, nieprzydatnych, zacofanych, niesumiennej pracowników; wzmocnić jak najbardziej kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa od góry do dołu, podnieść osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za sprawdzanie wykonania uchwał partii i rządu, łączyć sprawdzanie wykonania od góry ze sprawdzaniem od dołu przez masy partyjne i bezpartyjne; zapewnić taki stan rzeczy, by właściwy dobór ludzi i sprawdzanie wykonania w praktyce stały się główną zasadą w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych;

4) położyć kres niedocenianiu pracy ideologicznej, prowadzić zdecydowaną walkę z liberalizmem i bez troską w stosunku do ideologicznych błędów i wypaczeń, systematycznie podnosić i doskonalić ideologiczne i polityczne przygotowanie naszych kadr; wykorzystywać wszystkie środki ideologicznego oddziaływania, naszą propagandę, agitację, prasę dla komunistycznego wychowania ludzi radzieckich; podnieść na wyższy poziom naukę radziecką, rozwijając krytykę i walkę poglądów w pracy naukowej, pamiętając, że tylko na tej drodze nauka radziecka może wykonać swoją misję — zająć pierwsze miejsce w nauce światowej;

5) strzec nadal jak źrenicy oka leninowskiej jedności szeregów partyjnych, będącej podstawą mocy i niezwyciężoności naszej partii (burzliwe, długotrwałe oklaski).

TOWARZYSZE!

W naszej epoce wielka nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina oświeciła całą ludzkość drogą rozwoju cywilizacji światowej.

Partia nasza silna jest tym, że kieruje i w całej swej działalności teorią marksistowsko-leninowską. Jej polityka opiera się na naukowej znajomości praw rozwoju społecznego.

Historyczna rola naszych wielkich nauczycieli Lenina i Stalina polega na tym, że zgłębiwszy do gruntu teoretyczne podstawy marksizmu i władając doskonałą metodą dialektyczną, uchronili i obronili marksizm od wszystkich wypaczeń i rozwinięli genialnie naukę marksistowską. Lenin i Stalin wiązali zawsze marksizm, przy każdym nowym zwrocie dziejowym, z określonymi praktycznymi zadaniami epoki, dając swoim twórcom podejściem do nauki Marksa — Engelsa świadectwo, że marksizm nie jest martwym dogmatem, lecz żywą wytyczną działania.

Teoria marksistowsko-leninowska stanowi przedmiot nieustannej troski towarzysza Stalina. Opracowanie problemów o światowym, historycznym znaczeniu, problemów rozwoju ekonomiki socjalistycznej, stopniowego przechodzenia do komunizmu, znajduje się w centrum działalności teoretycznej towarzysza Stalina w ciągu całego ostatniego okresu. Twórczo wzbogacając i rozwijając naukę marksistowsko-leninowską, towarzysz Stalin uzbraja ideowo partię i naród radziecki w walce o triumf naszej sprawy.

Olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej, dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „*Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*” (burzliwe, długotrwałe oklaski).

W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, sprecyzowane naukowe podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Opracowanie zagadnień teorii ekonomicznej przez towarzysza Stalina posunęło daleko naprzód marksistowsko-leninowską ekonomikę polityczną.

Towarzysz Stalin wysunął tezy programowe, dotyczące podstawowych warunków wstępnego przygotowania przejścia do komunizmu. Ażeby przygotować rzeczywiste przejście do komunizmu — uczy towarzysz Stalin — należy uczynić zadość co najmniej trzem podstawowym warunkom wstępnym.

„Trzeba, po pierwsze, zapewnić na trwałe... nieprzerwaną pracę całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji. Przeważający wzrost produkcji środków produkcji niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi on zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niego niemożliwa jest w ogóle reprodukcja rozszerzona” (J. Stalin „*Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*” str. 66—67).

„Trzeba, po drugie, w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kolchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kolchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić, również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, ażeby władza centralna czy jakiś inny środek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa” (tamże, str. 67).

Oczywiście, cyrkulacja towarów i własność kolchozowa są obecnie wykorzystywane pomyślnie dla rozwoju gospodarki socjalistycznej i dają naszemu społeczeństwu niewątpliwą korzyść. Będą one dawały korzyść również w najbliższej przyszłości. Trzeba mieć jednak na oku perspektywę naszego rozwoju.

„...nie można osiągnąć — wskazuje towarzysz Stalin — ani obfitości produktów, zdolnej do zaspokojenia wszystkich potrzeb społeczeństwa, ani przejścia do formuły „każdemu według potrzeb”, skoro utrzymujemy się w mocy takie fakty ekonomiczne jak własność kolchozowa - grunty, cyrkulacja towarów itp.” (tamże str. 6b).

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) NA XIX ZJEŹDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G.M. Malenkowa

Dopóki w ekonomice socjalistycznej pozostają dwa podstawowe sektory produkcyjne — państwowy i kolchozowy — powinna pozostać w mocy cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną”, jako niezbędny i użyteczny element w systemie naszej gospodarki narodowej. Istnienie produkcji towarowej i cyrkulacji towarów decyduje też o istnieniu w warunkach socjalizmu prawa wartości, chociaż przestało już ono w naszym ustroju odgrywać rolę regulatora produkcji.

Jednakowoż ani cyrkulacja towarów, ani prawo wartości nie są wieczne. Gdy zamiast dwóch podstawowych form produkcji socjalistycznej — ogólnonarodowej i kolchozowej — pojawi się jeden wszechogarniający sektor produkcyjny, cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną”, podobnie jak prawo wartości, zniknie. Nic wspólnego z marksizmem nie mają poglądy tych ludzi, którzy uważają, że cyrkulacja towarów utrzyma się w warunkach komunizmu. Cyrkulacja towarów nie da się pogodzić z perspektywą przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Towarzysz Stalin opracował teoretycznie zagadnienie środków podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, stopniowego przechodzenia do systemu wymiany produktów między przemysłem państwowym a kolchozami. Istniejące w chwili obecnej załaski wymiany produktów znajdują wyraz w „opłacie towarami” produkcji kolchozów, uprawiających bawełnę, len, buraki oraz innych kolchozów będą się rozwijały w szeroki system wymiany produktów.

„System taki — wskazuje towarzysz Stalin — będzie wymagał ogromnego zwiększenia produkcji zbywanej wsi przez miasto, dlatego wypadnie wprowadzić go bez szczególnego pośpiechu, w miarę nagromadzenia wyrobów miejskich. Ale wprowadzać go trzeba konsekwentnie, bez wahania, zważając krok za krokiem sferę działania cyrkulacji towarów i rozszerzając sferę działania wymiany produktów.

System taki, zważając sferę działania cyrkulacji towarów, ułatwi przejście od socjalizmu do komunizmu. Ponadto umożliwi on włączenie podstawowej własności kolchozów, wytworów produkcji kolchozowej do ogólnego systemu ogólnonarodowego planowania.

To właśnie będzie realnym i decydującym środkiem podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej w naszych współczesnych warunkach” (tamże str. 94).

System wymiany produktów jest bezwarunkowo korzystny dla chłopstwa kolchozowego, będzie ono bowiem otrzymywało od państwa znacznie więcej produktów i po cenach niższych niż w warunkach cyrkulacji towarów. Kolchozy, które już obecnie korzystają z „opłaty towarami”, co stanowi załaskę systemu wymiany produktów, odczuwają ogromne korzyści i zalety tego systemu. Wiadomo, że wśród takich kolchozów jest szczególnie wiele kolchozów bogatych.

Dla przygotowania podstawowych warunków wstępnych przejścia do komunizmu — jak wskazuje towarzysz Stalin — „trzeba, po trzecie, osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możliwość uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego ażeby mieli oni możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego odczucia pracy, do jakiegoś jednego zawodu” (tamże, str. 68).

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy co najmniej do sześciu, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne po to, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobywanie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek nauczania politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegoś jednego zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i urzędników o najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych, jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen przedmiotów masowego spożycia” (tamże, str. 69).

Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie — uczy towarzysz Stalin — można będzie spodziewać się, że praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężkiego brzemienia jakim była w warunkach kapitalizmu, w pierwszą potrzebę życiową, a własność społeczna traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i nietykalna podstawa jego istnienia. Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie, można będzie przejść do formuły socjalistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według pracy” — do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”.

Towarzysz Stalin ostrzega z naciskiem przed lekkomyślnym wybieganiem naprzód i przechodzeniem do wyższych form ekonomicznych bez uprzedniego stworzenia przesłanek niezbędnych do takiego przejścia.

Towarzysz Stalin dał naukowe rozwiązanie takich wielkich problemów socjalnych i zagadnień programowych komunizmu, jak zniesienie przeciwieństwa między miastem a wsią, między pracą fizyczną i umysłową i k o wnie opracował nowe w nauce marksistowskiej zagadnienie likwidacji, pozostających jeszcze w społeczeństwie socjalistycznym, różnic między nimi.

W ten sposób plany partii na przyszłość określające perspektywę i drogi naszego ruchu naprzód opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego opracowanej przez towarzysza Stalina (*burliwie, długo nie milknące oklaski*).

W ten sposób plany partii na przyszłość określające perspektywę i drogi naszego ruchu naprzód opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego opracowanej przez towarzysza Stalina (*burliwie, długo nie milknące oklaski*).

W ten sposób plany partii na przyszłość określające perspektywę i drogi naszego ruchu naprzód opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego opracowanej przez towarzysza Stalina (*burliwie, długo nie milknące oklaski*).

Z gruntu błędne są poglądy ludzi, którzy sądzą, że można tworzyć lub unicestwiać prawa rozwoju ekonomicznego, że wobec szczególnej roli, jaką historia wyznaczyła państwu radzieckiemu, może ono znieść istniejące prawa ekonomiczne politycznej, „sformować” nowe prawa lub „przeobrazić” je. Negowanie istnienia obiektywnych prawidłowości życia ekonomicznego w warunkach socjalizmu doprowadziłoby do chaosu i przypadkowości. Tego rodzaju negowanie spowodowałoby, że ekonomia polityczna jako nauka zostałaby zlikwidowana, albowiem nauka nie może żyć i rozwijać się bez uznania obiektywnych prawidłowości, bez poznania tych prawidłowości. Zaprzeczenie obiektywnego charakteru praw ekonomicznych jest ideologiczną podstawą awanturizmu w polityce gospodarczej, całkowitej samowoli w praktyce kierowania gospodarką.

Niezwykle doniosłym wkładem do marksistowskiej ekonomii politycznej jest odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu i podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Podstawowe prawo ekonomiczne określa istotę danego sposobu produkcji, wszystkie główne strony i wszystkie główne procesy jej rozwoju, daje klucz do zrozumienia i wyjaśnienia wszystkich prawidłowości danego ustroju ekonomicznego.

Towarzysz Stalin dowiódł, że głównymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu jest „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego drogą wyzysku ruiny i pauperyzacji większości ludności danego kraju, drogą ujarzmięcia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie drogą wojen i militarystyki gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków” (tamże, stronica 38). Prawo to odsłania i wyjaśnia rażąco sprzeczności kapitalizmu, ujawnia przyczyny i źródła agresywnej grabieżczej polityki państw kapitalistycznych. Działanie tego prawa prowadzi do pogłębienia ogólnego kryzysu kapitalizmu, do nieuchronnego narastania i wybuchu wszystkich sprzeczności społeczeństwa kapitalistycznego.

Wracz przeciwstawny gnijącemu kapitalizmowi jest wschodzący i rozwijający system socjalistyczny. Istotnymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, odkrytego przez towarzysza Stalina są: „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki” (tamże, str. 40). Towarzysz Stalin dowiódł, że celem socjalistycznego sposobu produkcji nie jest zysk, lecz człowiek z jego potrzebami, zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych. Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa jest celem produkcji socjalistycznej, a nieprzerwany wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki — środkiem do osiągnięcia tego celu. Działanie tego prawa prowadzi do wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, do jego rozkwitu, do nieprzerwanego wzrostu dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących (*oklaski*).

Odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu zadaje druzgocący cios wszystkim apologetom kapitalizmu. Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą, że podczas gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezlitosnemu prawu osłabiania maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi z jego rosnącymi nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm ustroju społecznego — komunizmu (*oklaski*).

Komunizm powstaje jako rezultat świadomego, twórczego wysiłku milionowych rzesz ludu pracującego. Teoria samoradnego rozwoju i żywiołowości jest z gruntu obca całemu ekonomicznemu ustrojowi socjalizmu. Ekonomia kapitalistyczna, na skutek działania prawa konkurencji i anarchii produkcji, rozdzierana jest przez najostrejsze sprzeczności. Towarzysz Stalin dowiódł, że na bazie upodlenia środków produkcji powstało w naszym kraju — w przeciwieństwie do prawa konkurencji i anarchii produkcji — prawo planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej.

Prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej nie jest podstawowym ekonomicznym prawem socjalizmu, a nasza praktyka planowania sama przez się nie może dać należytych pozytywnych wyników, jeżeli nie będzie uwzględniać głównego zadania produkcji socjalistycznej, jeżeli nie będzie się opierała na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opanować sztukę planowego i rozsądnego wykorzystywania wszystkich zasobów materialnych i finansowych, wszystkich rezerw pracy, kierując się wymogami prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkim do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.

W swych pracach, poświęconych ekonomicznym problemom socjalizmu w ZSRR, towarzysz Stalin wykazał całą zawilgość zadań, które będziemy musieli rozwiązać w walce z trudnościami, przewyższającą sprzeczności, wylaniające się w toku budownictwa komunistycznego.

Towarzysz Stalin odkrył obiektywne ekonomiczne prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji i charakteru sił wytwórczych oraz uzasadnił jego ogromną rolę poznawczą i przeobrażającą. Wnikliwie ujawniając procesy zachodzące w naszej ekonomice, towarzysz Stalin wykazał głęboką błędność poglądów, jakoby w warunkach socjalizmu nie istniała żadna sprzeczność pomiędzy stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi społeczeństwa. Sprzeczności niewątpliwie istnieją i będą istniały, gdyż rozwój stosunków produkcji pozostaje i będzie pozostawał w tyle za rozwojem sił wytwórczych. Oczywiście, w społeczeństwie socjalistycznym zazwyczaj nie dochodzi do konfliktu między stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi, byłoby jednak rzeczą niebezpieczną nie zauważać że sprzeczność między nimi istnieją i mogą istnieć. Musimy w porę dostrzegać te sprzeczności i przez prowadzenie właściwej polityki w odpowiednim czasie je przewyższać, mając na względzie że stosunki produkcji powinny spełniać swą rolę główną i decydującą siłą, która stanowi o potężnym rozwoju sił wytwórczych.

Zadania, wynikające z naszego marszu naprzód, zobowiązują działaczy partii, pracowników w dziedzinie nauk społecznych, przede wszystkim ekonomistów, do tego, aby kierując się programowymi wskazaniem towarzysza Stalina wszechstronnie opracowywali zagadnienia teorii marksistowsko-leninowskiej w nierozzerwalnym związku z praktyczną pracą twórczą.

Prace towarzysza Stalina są dobitnym świadectwem tego, jak doniosłe znaczenie przywiązuje nasza partia do teorii. Teoria rewolucyjna była, jest i będzie niegasnącym światłem, które rozjaśnia drogę posuwania się naszej partii i naszego narodu naprzód, do całkowitego triumfu komunizmu (*burliwie oklaski*).

Towarzysz Stalin nieustannie rozwija teorię marksistowską. W swej klasycznej pracy „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa” towarzysz Stalin podniósł na nowy, wyższy szczebel podstawowe tezy teorii marksizmu o prawidłowym charakterze rozwoju społecznego, wszechstronnie opracował zagadnienia ekonomicznej bazy i nadbudowy społeczeństwa, sił wytwórczych i stosunków produkcji. Rozwinął dalej naukę materializmu dialektycznego i historycznego jako teoretyczną podstawę komunizmu. Towarzysz Stalin ujawnił rolę języka jako narzędzia rozwoju społeczeństwa, wskazał perspektywę dalszego rozwoju kultur i języków narodowych. W pracy tej towarzysz Stalin, wzbogaciwszy w nowe tezy naukę marksistowsko-leninowską, odsłonił nowe perspektywy dla postępu wszystkich dziedzin nauki.

Prace towarzysza Stalina dotyczące zagadnień ekonomicznych i zagadnień językoznawstwa oznaczają nowy etap w rozwoju marksizmu, są znakomitym przykładem twórczego podejścia do nauki Marksa — Engelsa — Lenina. Towarzysz Stalin uczy, że wszelkie dogmatyczne podejście do teorii jest niedopuszczalne i może wyrządzić wielką szkodę sprawie politycznego wychowania mas. Teoretyczne odkrycia towarzysza Stalina mają znaczenie historyczne na miarę światła, uzbrajają wszystkie narody w znajomość dróg rewolucyjnej przebudowy społeczeństwa i w nadzwyczaj bogate doświadczenie walki naszej partii o komunizm (*burliwie, długo trwające oklaski*).

Wielkie znaczenie teoretycznych prac towarzysza Stalina polega na tym, że ostrzegają one przed ślizganiem się po powierzchni, sięgają do głębi zjawisk, do samej istoty procesów rozwoju społeczeństwa, uczą widzieć w zarodku te zjawiska, które będą określały bieg wydarzeń, co daje możliwość marksistowskiego przewidywania.

Nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina daje naszej partii niezwykłą siłę, umiejętność torowania nowych dróg w historii, pozwala jasno widzieć cel naszego stałego posuwania się naprzód, pozwala szybciej i trwalej odnosić i umacniać zwycięstwo.

Idee leninowsko-stalinowskie oświetlają jasnym światłem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm! (*burliwie, długo nie milknące oklaski*).

TOWARZYSZE!

Państwo radzieckie nie jest już samotną wyspą otoczoną kapitalistycznymi krajami. Kroczy naprzód wraz z wielkim narodem chińskim (*długotrwałe oklaski*), z wielomilionowymi masami ludowymi krajów demokracji ludowej i z Niemiecką Republiką Demokratyczną (*długotrwałe oklaski*). Svn. patyduje z nami i popiera nas cała postępująca ludność (*długotrwałe oklaski*). Wraz ze wszystkimi tymi siłami bronimy sprawę pokoju i przyjaźni między narodami.

Nasza potężna ojczyzna jest w rozkwicie swych sił i kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko co jest konieczne do zbudowania w pełni komunistycznego społeczeństwa. Bogactwa naturalne Kraju Rad są niewyczerpane. Nasze państwo udowodniło, że zdolne jest do wykorzystywania tych ogromnych bogactw na użytek mas pracujących. Naród radziecki dowiódł, że umie budować nowe społeczeństwo i pewnie patrzy w przyszłość (*długotrwałe oklaski*).

Na czele narodów Związku Radzieckiego stoi wypróbowana i zahartowana w bojach partia, która niezłomie realizuje politykę leninowsko-stalinowską. Pod kierownictwem partii komunistycznej osiągnięte zostało historyczne na miarę światową zwycięstwo socjalizmu w ZSRR i na zawsze zlikwidowany został wyzysk człowieka przez człowieka. Pod kierownictwem partii narody Związku Radzieckiego skutecznie walczyły o zrealizowanie wielkiego celu zbudowania komunizmu w naszym kraju (*długotrwałe oklaski*).

Nie ma na świecie sił które mogłyby powstrzymać stały marsz naprzód społeczeństwa radzieckiego. Nasza sprawa jest niezwykła. Trzeba mocno dźwierać i kroczyć po swej drodze, nie poddając się ani prowokacjom, ani zastraszaniu (*burliwie, długotrwałe oklaski*).

Pod sztandarem nieśmiertelnego Lenina pod światłym przewodnictwem Wielkiego Stalina naprzód do zwycięstwa komunizmu!

(Po zakończeniu referatu wszyscy delegaci wstają, gorąco pozdrawiając towarzysza Stalina burliwym, długotrwałym oklaskiem. Ze wszystkich krańców sali rozlegają się okrzyki:

„Hura! Niech żyje Wielki Stalin!”, „Ukochanemu Stalinowi — hurra!”, „Niech żyje nasz ukochany Wódz i Nauczyciel, towarzysz Stalin!”)

Na drodze do budowy komunizmu

Ludzie radzieccy pomagają Partii w usuwaniu usterek w pracy

Referat sprawozdawczy P. G. Moskatowa, przewodniczącego Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b)

MOSKWA. — Agencja TASS donosi: P. G. Moskatow wygłosił na XIX Zjeździe WKP (b) referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b). Mówca oświadczył m. in.:

W okresie sprawozdawczym Komitet Centralny Partii poczynił kroki, zmierzające do dalszego podniesienia finansowej dyscypliny i sprawozdawczości w organizacjach partyjnych, dokonał całkowitej centralizacji budżetu partyjnego, obejmującej wszystkie fundusze organów partyjnych.

W związku ze wzrostem liczebnego składu partii, rozszerzeniem sieci organów partyjnych i wzmożeniem ich działalności wydawniczej, zwiększył się również znacznie zakres pracy finansowo-budżetowej.

W 1951 roku dochodowa część budżetu partii wzrosła w porównaniu z 1939 rokiem 2,6 raza. Podobnie jak dawniej dochodową część budżetu stanowią głównie składki członkowskie i wpływy, jakie przynoszą wydawnictwa organów partyjnych, przy czym fundusze wpływające w postaci składek członkowskich znacznie przewyższają inne dochodowe pozycje budżetu.

Drugim ważnym źródłem dochodów budżetowych partii są wpływy z dochodów wydawnictw organów partyjnych. W 1952 roku wpływy te wzrosły w porównaniu z 1940 rokiem blisko sześciokrotnie i wynoszą w obecnej chwili 12 proc. całej dochodowej części budżetu.

Zadanie organów partyjnych polega na tym, ażeby również na przyszłość rozwijać jak najbardziej działalność wydawniczą i usprawnić pracę organizacji wydawniczych.

Drugą część referatu Centralnej Komisji Rewizyjnej stanowi sprawozdanie o rozchodowej części budżetu, o środkach zapewnienia dyscypliny budżetowej i o środkach dalszego polepszenia stanu gospodarki finansowej w organach partyjnych.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na dwie szczególne cechy charakterystyczne rozchodową część budżetu. Po pierwsze — główną rozchodową pozycją budżetu jest zaspokajanie potrzeb terenowych organizacji partyjnych. Odsetek funduszy przeznaczonych na ten cel zwiększa się z każdym rokiem.

Wystarczy powiedzieć, że w 1952 roku fundusze przeznaczone na potrzeby terenowych organizacji partyjnych wynoszą 91 procent całości wydatków budżetowych partii. Należy przy tym mieć na uwadze, że również pozostałe 9 procent budżetu, stanowiące wydatki centralnych instancji partii, obracane są w znacznej mierze na szkolenie i przeszkolenie kierowniczych kadr organizacji obwodowych, krajowych i republikańskich.

Po drugie — znaczne środki budżetowe przeznaczone są na szkolenie polityczne komunistów, na rozszerzenie propagandy idei marksizmu-leninizmu. Np. w 1952 r. wydatki na te cele wynoszą około 20 procent całego budżetu partii.

Z finansowego budżetu partii wydawane są corocznie znaczne sumy

na uzupełnienie stanu bibliotek miejskich i rejonowych komitetów partii.

Poważne kroki poczynił Komitet Centralny w okresie sprawozdawczym w dziedzinie rozszerzenia bazy materialno-technicznej wydawnictw organów partyjnych. Przebudowa drukarni i nabycie niezbędnych urządzeń poligraficznych umożliwiło naszym wydawnictwom partyjnym rozszerzenie pracy i znaczne zwiększenie nakładu dzienników i czasopism.

Jako przykład można podać dzienniki „Prawda“ i „Komsomolskaja Prawda“, które w porównaniu z 1939 rokiem zwiększyły nakład prawie dwukrotnie. W tym samym okresie jednorazowy nakład 18 czasopism drukowanych przez wydawnictwo „Prawda“ zwiększył się półtora-krotnie.

Sprawdzając pracę aparatu partyjnego w dziedzinie szybkości i prawidłowości biegu spraw, Centralna Komisja Rewizyjna stwierdziła, że w okresie sprawozdawczym nastąpiło dalsze wzmocnienie aparatu partyjnego, podniósł się poziom polityczny i kulturalny kadr partyjnych i że wzrosło poczucie odpowiedzialności za wykonanie powierzonych spraw.

W zakończeniu swego przemówienia Moskatow oświadczył:

Towarzysze! Komitet Centralny Partii i sekretarze KC otrzymują liczne listy, wnioski i podania od robotników, kolchoźników, specjalistów w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, uczonych, nauczycieli, lekarzy, oficerów i żołnierzy Armii Radzieckiej, inwalidów pracy i inwalidów wojennych, studentów różnych uczelni, w najrozmaitszych sprawach, mających częstokroć znaczenie państwowe i społeczne.

Ludzie radzieccy, którzy gorąco pragną pomóc naszej partii i państwu w realizacji tych lub innych przedsięwzięć, w usunięciu pewnych faktów, wypaczeń w pracy poszczególnych ogniw aparatu partyjnego i państwowego oraz organizacji gospodarczych i innych — zwracają się do Komitetu Centralnego WKP(b), wiedząc, że ich prośby i wnioski będą przez KC uważnie rozpatrzone.

Centralna Komisja Rewizyjna komunikuje Zjazdowi, że wszystkie listy wpływające do KC WKP(b) są skrupulatnie rozpatrywane przez kierowniczych pracowników aparatu KC. W celu sprawdzenia treści wielu listów i oświadczeń, wyjeżdżają w teren odpowiedzialni pracownicy KC.

Niektóre oświadczenia były tematem dyskusji w Komitecie Centralnym.

Oprócz tego aparat KC WKP(b) poczynił kroki, które umożliwiły wzmocnienie kontroli nad nadaniem listom odpowiedniego biegu i ich

rozpatrzeniem, jak również usprawnienie ewidencji całej korespondencji, co umożliwiło szybkie udzielanie wszelkich informacji w sprawie dokumentów, które wpływają do Komitetu Centralnego Partii.

Poważną pracę prowadzą także te renowe organizacje partyjne w związku z listami, oświadczeniami i zażaleniami napływającymi od ludzi pracy.

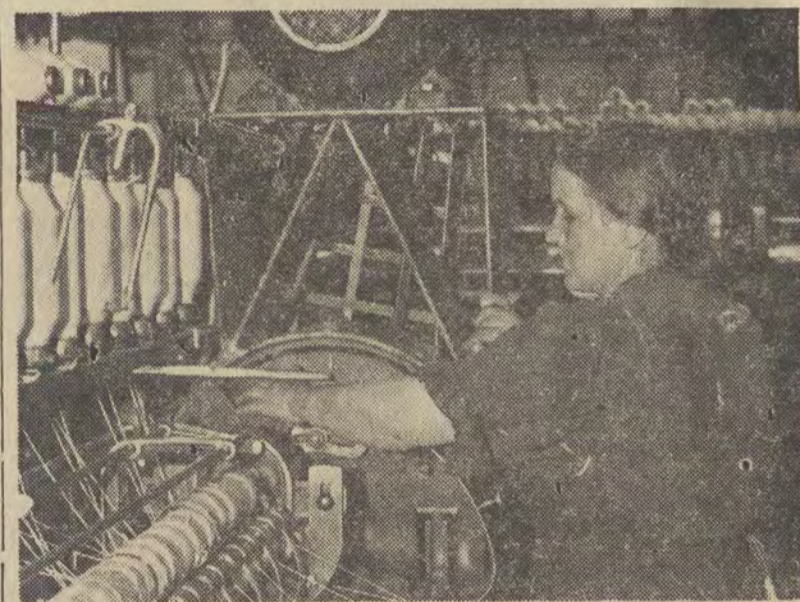
Niestety, nie wszystkie jednak renowe organy partyjne rozpatrują w należyty sposób wpływające listy i zażalenia. Są jeszcze wypadki, gdy nadchodzące listy przesyła się do tych lub innych organizacji i nie sprawdza, jak zostały załatwione.

Organizacje partyjne powinny usunąć niedociągnięcia w rozpatrywaniu listów i oświadczeń ludzi pra-

cy, kierując się licznymi wskazaniem naszej partii, Towarzysza Stalina o konieczności wnikliwego rozpatrywania listów ludzi pracy, listów członków i kandydatów partii, którzy mają prawo zwracania się z każdą sprawą i z każdym oświadczeniem do każdej instancji partyjnej, aż do Komitetu Centralnego Partii włącznie.

Towarzysze! Przed Partią Komunistyczną i narodem radzieckim stoją nowe historyczne zadania na tle światowej — zadania dającego urzeczywistnienia wielkich idei Lenina-Stalina.

Pod przewodnictwem Towarzysza Stalina partia nasza prowadzi naród radziecki szeroką i niezawodną, drogą do komunizmu (burliwie, długotrwałe oklaski).



Zaloga przedsiębiorstwa Ozorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) podjęła zobowiązanie wykonania planu rocznego do dnia 30 listopada.

Na zdjęciu: prządka Maria Swiderska, przewodownia pracy, pracuje na wrzeciennicach. W sierpniu osiągnęła 139,9 proc. planu. Swiderska pracuje w tych zakładach już od 16 lat.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Zakłady pracy wypożyczają aparaty do wyświetlania filmów

W Łodzi znajduje się kilkadziesiąt zakładów pracy, które posiadają własną aparaturę filmową do wyświetlania filmów wąskotaśmowych. Instytucje te wypożyczają już aparaty wraz z obsługą na organizowane w Łodzi zebrania przedwyborcze.

Dzielnicowe i obwodowe komitety Frontu Narodowego powinny wejść w kontakt z takimi instytucjami. Projekcje filmów są doskonałą atrakcją części artystycznej organizowanych zebrań, zwłaszcza że przeznaczono do tego 12 jednogodzinnych zestawów filmowych.

(bk)

Jaskinie z epoki kamienia odkryli łódzcy naukowcy

Ekipa naukowców, działająca z ramienia Łódzkiego Ośrodka Badań Archeologicznych, dokonała ciekawego odkrycia w okolicach Zawiercia. Odkryto tam mianowicie jaskinię z tzw. okresu magdaleńskiego, będącego ostatnim okresem starszej epoki kamienia (ok. 20 tys. lat przed naszą erą). Człowiek ówczesny znajdował schronienie w jaskiniach i pieczarach skalnych.

Już pierwsze badania na terenie jaskini pod Zawierciem dały interesujące wyniki w postaci znalezionych licznych wyrobów z krzemienia, grochów, strzał, ozdób, narzędzi z kości, noszących ślady zdobnictwa.

Dalsze badania wewnątrz jaskini trwają.

Fraszka

Głos Ameryki

Kłamia, sieją nienawiść, podlegają stałe. Są to już nie eteru, ale ja d u fale.

Zaszczytne zadanie

Agitatorzy dotrą do każdego

JANINA Koza ma 21 lat i pracuje w Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego im. M. Kasprzaka. W ciągu tego czasu już niejednokrotnie zastrzegła sobie na miano przewodniczki pracy. Jest też agitatorem Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego.

— Kiedy byłam na Al. 1 Maja 112 — opowiada — rozmawiałam tam z kobietami o ich kłopotach gospodarskich, o niedawno przeprowadzonym remoncie i o pracy ich i swojej. Mówiłam im, jak to dzięki dobrej pracy i opinii, jaką sobie przez to zdobyłam, powierzono mi stanowisko społecznego inspektora BHP i wysłano mnie na specjalny kurs do Wrocławia. Mimo że jestem bezpartyjną i nie należę do ZMP, interesuje się mną organizacja partyjna i pomaga w samokształceniu.

Janina Koza ma zamiar dalej się uczyć. Dobrze pracuje, bo wie, że pracuje dla siebie. W domu przy ul. Al. 1 Maja 112 była agitatorem Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. W rozmowach z wyborcami nie siliła się na żadne mądrości. Mówiła po prostu o tym, co człowiek najbardziej interesuje. O życiu domowym i o pracy. Wszędzie przyjmowano ją życzliwie. Umiała wyjaśnić, jak z pracy każdego człowieka rośnie dobrobyt całego narodu, jak z pojedynczych głosów oddanych na liście Frontu Narodowego będzie rosła nasza siła. Bo silny jest naród, który wie do czego dąży, który potrafi zespółić swoje wysiłki dla wspólnego celu.

DOZORCZYNI domu przy ul. Więckowskiego 120 zapytała: — Dlaczego to tak jest, że przed wojną było tyle bloków i tyle list

wyborczych, chyba z 15 albo i 20, a dzisiaj do wyborów idzie tylko jeden blok, to znaczy tylko Front Narodowy?

No cóż, nie wszyscy czytają dokładnie gazety. Musiał więc jej to wyjaśnić agitator Stefan Nawrocki, robotnik z Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych. Jak to było przed wojną — Nawrocki dobrze pamiętał. Sam brał udział w strajkach i pamiętał wybory za sanacji.

— Wyjaśniłem — mówi — jak to burżuazja utrzymywała się przy władzy właśnie dzięki rozbięciu narodu, judzeniu jednych przeciw drugim, tworzeniu niezliczonych partii i bloków, które właściwie wszystkie były na jej usługach, a miały za zadanie rozbić jedność wśród robotników i chłopów. Mówiłem też dlaczego dziś jest inaczej. Ze Front Narodowy jest w interesie wszystkich Polaków, którzy walczą o lepszą przyszłość całego narodu. Ze we Froncie Narodowym jesteśmy my wszyscy, którzy chcemy, by ludzie pracy żyli w Polsce coraz lepiej, by kraj nasz był silny i niepodległy. Więc, jaka może być jeszcze inna lista? Może tych zdrajców z Londynu, którzy by nas chętnie sprzedali w niewolę za amerykańskie dolary? Dostę się wycierpieliśmy przed wojną za ich rządów.

— Oj, tak — przytwardziła dozorczyni.

HALINA Gawda jest córką chłopca małorolnego z Klementowic, w powiecie puławskim. Maturę zrobiła w Lublinie. W 50 roku przyjechała na studia do Łodzi. Jest teraz na III roku studium zaocznego SGP i S. Pracuje w Centrali Handlowej Przemysłu Papiernicze-

go, gdzie pełni też funkcję przewodniczącej koła ZMP.

Kazimierz Ciesielski przed kilkoma laty był gońcem. Teraz mając lat 21, jest już na odpowiedzialnym stanowisku referenta szkolenia zawodowego w Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego. Ten szybki awans zawdzięcza sam sobie. Dobrze pracował i dobrze się uczył.

I oni są agitatorami. W swoim awansie społecznym i zawodowym znajdują najmocniejsze argumenty. Czy kiedykolwiek w ustroju burżuazyjnym miała młodzież takie możliwości? Polska Ludowa otworzyła przed młodzieżą wspaniałe drogi rozwoju. Front Narodowy walczy o umocnienie i rozszerzenie tych zdobyczy.

PRZYKŁADY powyższe wskazują, jak ważna i odpowiedzialna jest funkcja agitatora Frontu Narodowego. Agitator musi umieć wyjaśnić wyborcom wszelkie wątpliwości w sposób zrozumiały dla każdego. Musi więc sam najlepiej znać przebogatą treść Programu Frontu Narodowego, musi doskonale rozumieć sens naszych wyborów.

Wśród tysięcy agitatorów działających na terenie Łodzi, wielu jest takich jak Kazimierz Ciesielski, Halina Gawda i Stefan Nawrocki. Agitatorów rozumiejących i wypełniających swe zadania.

Do dnia wyborów, 26 października, zostało już niewiele czasu. W tym krótkim okresie agitatorzy muszą dotrzeć do każdego wyborcy i muszą mu wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Każdy obywatel powinien dokładnie i jasno zdawać sobie sprawę na co i po co oddaje swój głos.

B. L.

W przemyśle wełnianym zakłady przełamują trudności

Zobowiązania załóg przyczyniają się do zwycięskiego wykonania planów

Wiele zakładów przemysłu wełnianego dzięki realizacji zobowiązań przełamało trudności i wykonało po myślnie plany produkcyjne za wrzesień.

Szczególnie wielki wpływ na usunięcie niedociągnięć miało wykonanie zobowiązań dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) w przedsiębiorstwach czesankowych.

Państwowy plan produkcji przedzi czesankowej za wrzesień br. wykonywany został w 102,5 proc.

Zobowiązania przyczyniły się w wielkim stopniu do osiągnięcia b. dobrego wykonania zadań wrześniowych, m. in. przez załogę ZPW im. Świerczewskiego. Swoje wyniki realizacji planu miesięcznego w 172,3 proc. uzyskała przedsiębiorstwa czesankowa tych zakładów dzięki przed-

mińowemu oddaniu do produkcji po ważnej części parku maszynowego.

W Łodzi na czołowym miejscu znajdują się przedsiębiorstwa z ZPW im. Niedzielskiego, którzy wykonali swe zadania miesięczne w 117,5 oraz ZPW im. Waryńskiego — 101,5 proc.

Poważna poprawa nastąpiła również w skali ogólnokrajowej w pracy załóg tkalni Zakładów Przemysłu Wełnianego. I tak dzięki mobilizacji, dokonanej w realizacji zobowiązań, załoga pabianickich ZPW wykonała plan za wrzesień w 113,9 proc. Wyraźnie przełamała swe dotychczasowe trudności załoga tkalni ZPW im. 9 Maja w Łodzi, która przez sześć miesięcy nie wykonywała swych zadań, a we wrześniu osiągnęła 105,4 proc. wykonania planu, przy jednoczesnym podniesieniu jakości wytwarzanych tkanin.

Już za niespełna trzy tygodnie...

Łódź pod znakiem wyborów

- wyjeżdżający odbierają „zaświadczenia o prawie głosowania”
- rozpatrywanie reklamacji już zakończone

DO Biura Zespołu Wyborczego przy ul. Piotrkowskiej 104 wchodzi młoda kobieta.

— Wyjeżdżam na dłuższy okres do Krakowa. Przychodzę po zaświadczenie o prawie głosowania...

Interesantka zaświadczenie otrzymuje. Teraz już bez żadnych przeszkód będzie mogła głosować w nowym miejscu pobytu w niedzielę 26 października.

Janina Mieczkowska mieszkała dotąd przy ul. Więckowskiego 85. Po co przenosi się do Krakowa?

— Jadę się uczyć. Zapisalam się na 2-letnią Szkołę Pielęgniarską, chcę się poświęcić temu zawodowi...

Mieczkowska ma 21 lat. W czasie wojny straciła rodziców. Ale nie została bez opieki. Wzruszona mówi o tym, jak dzięki władzy ludowej mogła skończyć liceum, otrzymała stypendium, mieszkanie.

— Przed wojną nikt by się mną nie zajął — mówi z przejęciem.

Dlatego też doceniam okazaną mi pomoc i pilną pracę postaram się spłacić dług wdzięczności wobec państwa ludowego...

...Biuro Zespołu Wyborczego wydało już do tej pory 829 „zaświadczeń o prawie głosowania”.

Po zaświadczenia takie powinni się zgłosić wszyscy obywatele, którzy wyjeżdżają na czas wyborów poza teren Łodzi. W dniu 26 października z dokumentem tym zgłoszą się do właściwej terenowej w nowym miejscu zamieszkania obwodowej komisji wyborczej, gdzie oddadzą swe głosy.

Ci, którzy nie zaopatrzyli się w takie zaświadczenie, mogą je otrzymać za pośrednictwem przebywających w Łodzi rodzin lub też, jeśli tu nikogo nie mają — zaświadczenia mogą otrzymać drogą listowną, zwracając się w tej sprawie do Biura Zespołu Wyborczego przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104.

KTOS zapukał do drzwi. Jadwiga Wieczorek pospieszyła otworzyć. Na progu stał listonosz.

— Do pani, jakaś urzędowa przesyłka...

Rozwinęła arkusik papieru i przeczytała:

Ob. Jadwiga Wieczorek, zam. w Łodzi, ul. Strzelczyka 15.

Na podstawie art. 30 Ordynacji Wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi postanowiło uwzględnić reklamację i uzupełnić spis wyborców w obwodzie głosowania nr 70 przez wpisanie Jadwigi Wieczorek do dodatkowego spisu wyborców, poz. 1...

— To i po kłopotach! — wyrwało się z ust kobiety. — Teraz wiem, że będę mogła jak wszyscy inni oddać swój głos na naszych kandydatów do Sejmu!

...Rozpatrywanie reklamacji zostało już zakończone. Ogółem we wszystkich obwodach w Łodzi wpłynęło do Prezydium Rady Narodowej około 6.700 reklamacji, na które udzielono reklamującym odpowiedzi.

Reklamacje dotyczyły przeważnie pominięcia nazwisk wyborców w spisach, względnie umieszczenia nazwisk w zniekształconym brzmieniu.

Oczywiście wszystkie tego rodzaju reklamacje zostały pozytywnie załatwione.

Z KAŻDYM dniem, z każdą niemal godziną wzrasta zainteresowanie wyborcami.

W poważnej mierze przyczyniły się do tego spotkania kandydatów i kandydatów na zastępców posłów z wyborcami.

Spotkania te, zainicjowane przed dwoma tygodniami, odbywają się nadal. W bezpośrednich rozmowach z wyborcami kandydaci opowiadają o sobie, o swoim życiu, a przede wszystkim o wielkich przemianach, jakie się dokonały i dokonują w Polsce Ludowej. Rozmowy te zbliżają kandydatów do ogółu ludności — popularyzują tych najlepszych spośród nas, których wysunęliśmy na zebraniach w miejscach pracy i na których w dniu 26 października oddamy swe głosy.

...Przygotowania techniczne również wchodzi w swą fazę końcową. Sporządza się urny i zastawy, w druku są urzędowe formularze do głosowania. W dniu wczorajszym w sali „Melodramu” odbyła się odprawa z przewodniczącymi obwodowych komisji wyborczych dla omówienia szeregu spraw związanych ze zbliżającymi się wyborami, jak odpowiednie przygotowanie lokali wyborczych, technika głosowania, obliczania głosów itd.

Słowem — przygotowania idą „pełną parą”. Nie ma się tu czemu dziwić — przecież od niedzieli 26 października dzielą nas już niespełna trzy tygodnie!

Z sesji Rady Narodowej m. Łodzi Wspaniała czyn produkcyjny Łódzkich robotników mobilizuje radnych do polepszenia pracy

Wczoraj odbyła się X sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Obradom przy słuchali się liczni przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego.

Najważniejszym punktem programu sesji było omówienie zadań rad narodowych w okresie przedwyborczym. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi ob. Olasek. Powiedział on m. in.:

— Klasa robotnicza Łodzi pragnąc wyrazić swe poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego podejmuje wspaniałe zobowiązania produkcyjne — dodatkowej produkcji milionów metrów tkanin, tysięcy kg przędzy, dziesiątków nowych maszyn, nowych



Chłopi realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz XIX Zjazdu WKP(b) dostawiają do punktów skupu wiele ton ziemiaków, wykonując często z nadwyżką swe zobowiązania. Na zdjęciu: średniorolny chłop Feliks Zawadzki (z prawej), z gromady Ksawerów, w pow. łęczyckim, przywiózł na punkt skupu w Sobótce 200 kg ziemiaków ponad obowiązkowe dostawy. Zawadzki wywiał też również w 100 proc. z dostaw zboża, mleka i żywności. CAF — fot. Szarfhar

Jak pracować lepiej by zadowolić konsumenta radzą przedstawiciele zakładów gastronomicznych z całego kraju

W dniu wczorajszym zebrali się w Łodzi na naradzie gospodarczej dyrektorzy i kierownicy wszystkich zakładów gastronomicznych w Polsce.

Po referacie dyrektora naczelnego Centraln. Zarz. Przem. Gastronomicznego głos zabierali przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw, dzieląc się z zebranymi doświadczeniami swej pracy. Między innymi kierownictwo zakładów gastronomicznych w Poznaniu poruszyło sprawę uruchamiania jak największej ilości barów samousługowych, które mają największe powodzenie wśród konsumentów.

Poznań również zdolał usunąć wiele błędów w swej dotychczasowej pracy dzięki ściślejszej, niż ma to miejsce w innych miastach, współpracy z radami narodowymi.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg narady.



Marnotrawstwo

Kochany Expressie! W parku pomiędzy ul. Bednarską i Sanocką znajduje się ogródek dla dzieci. W tym dziecięcym królestwie dzieje się źle. Ogródek jest położony poniżej poziomu parku, z całego terenu ścieka doń woda, tworząc rozległe błotniste kałuże.

W tym roku na skutek obfitych opadów ogródek zamienił się w błotniste stawek, nie wysychający nawet w słoneczne dni.

Grzezną w bagnie opuszczone huśtawki, ześlizgi, poprzewracane ławki. Nie trzeba wyjaśniać, jak niszczy się murseje i gnije cały ten sprzęt, a dzieci pozbawione są swego kąta do zabaw.

Czy można tolerować takie marnotrawstwo? (—) Halina Bohdanowicz ul. Bednarska 24, m. 56.

POD ostrym KATEM

Kary godne

Drogi „Expressie”! Ludzie, z którymi się stykam, powiedzieli mi, że w takich sprawach jak moja, najlepiej zwrócić się do Ciebie o pomoc. Toteż tak robię.

Nazywam się Kary. Wraz z moją koleżką Gniadym od kilku już tygodni stoimy beczynnie w stajni, patrząc z bólem serca przez uchylone drzwi, jak prywatny woźnica zajeżdża tu codziennie swoimi końmi i każe sobie drogo płacić.

To, że nie pracujemy, odbija się źle nie tylko na naszym samopoczuciu, ale i na żołądkach. Było już tak, że cały tydzień nie jedliśmy owsa. Karmiono nas słomą i to ze zgnitych mat, wskutek czego mój kolega Gniady tak się pochorował, że trzeba było przeprowadzić go do lecznicy, skąd wrócił już jakby nie ten sam.

Ja się jeszcze jakoś trzymam i wyglądam możliwie. Chyba więc dlatego nasz kierownik śpiewa o mnie codziennie piosenkę:

— Kary konik, kary, gwiazdkę ma na czole, da dyrekcja siódło, Pojadę na pole!

Wprawdzie nie lubię, gdy mnie używają do jazdy wierzchem, woleć ciągnąć wóz, ale lepsze już to, niż ta beczyność. Nie wiem tylko, co będzie z mieszkaniem. Stajnia, którą nasz kierownik stawia nam już od dwóch lat, stoi w wodzie i obawiam się, żeby się w niej nie utopił. Na razie ludzie wybierają wodę stąd taśmowo — wiadrami. Ponieważ jako koń mam duży łeb, a i czasu wolnego wiele — usilnie myślę nad tym, czego wprawdzie zabraknie: ludzi czy wody? A może czyjeś cierpliwość?

Bo powiedz, drogi „Expressie”, czy to nie jest karygodne, żeby takie dwa, jak my, konie stały beczynnie w stajni, gdy firma postępuje się prywatnymi końmi, a to jedynie wskutek niedbalstwa naszego kierownika, który nie dał do naprawy wozu, gdy była możliwość poprawienia go i czeka tak długo, aż wóz się kompletnie rozleci.

Z poważaniem KARY, ze stajni kierow. Dąbskiego bud. 23 w Aleksandrowie Budowlane Przed. Powiatowe w Łodzi.

Kronika dnia

Jan Kobrowski, Józef Kononowicz, Mirosław Ochocki, Czesław Schabowski, Igor Sikirycki i Seweryna Szmągłowska wystąpią w czwartek dnia 9 bm., o godz. 19, w Międzynarodowym Klubie Książki i Prasy w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 96 w wieczornej pn. „Literatura we Froncie Narodowym”.

Delegatura Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w Łodzi zawiadamia wszystkich studentów, że skierowania do domów akademickich wydane przez rektorat uczelni można realizować jedynie do dnia 12 bm.



WICEK: — Tutaj na sportowców stawia się tak, jak na konie. Ludzie porobili zakłady, a po meczu pobili się z sobą, bo wynik ich nie zadowolili...

WACEK: — Wejźmy do baru na pić się piwa... Zaschło mi w gardle.



GANGSTERZY: Dawaj forszę, drań! Tylko szybko, bo cię ołowiem poczęstujemy!

WICEK: — Aleśmy się znaleźli w towarzystwie!

WACEK: — Tsss... Jeszcze podziurawią nas jak sitko...



WŁAŚCICIEL BARU: — W samą porę panowie się zjawili! Ci bandyci ograbili mnie doszczętnie! Cały majątek zabrali z kasy! Odbierzcie im pieniądze!

POLICEMANI: — Już się robi...



POLICEMAN: — No, dawaj forszę, Bartley!

GANGSTER: — Niepotrzebnie się denerwujesz, John. Chyba cię jeszcze nigdy nie oszukałem! Oto twój udział!



PIĄTEK, 10 PAŹDZIERNIKA

14.10 Audycja dla klasy II - Słuchowisko pt. „Jacus Niermek” wg pisarki radzieckiej Bogusławskiej. 14.30 Dla klasy V - VII - Audycja słowno-muzyczna pt. „O rejestrach głosów ludzkich”. 15.00 Franciszek Liszt: Ricordanza. 15.10 Audycja literacka. 16.00 Muzyka. 16.20 Program lokalny. 18.40 „Ludziom planu 6-letniego”. 19.20 Radiowy poradnik językowy. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Potop” - fragment powieści Henryka Sienkiewicza. 20.18 Muzyka operetkowa i filmowa. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Audycja z cyklu: „Ludzie Wielkiego Proletariatu”. 22.20 Koncert orkiestry. 23.00 Muzyka taneczna. 23.10 Dawna polska muzyka kameralna.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karolewska 46, Przybyszewskiego 41, Litmanowskiego 8 i Al. Kosciuszki 48. Dyżur porannym i nocnym: 2716 cała dobę dyżuruje szpital nr 2, ul. Krzemieniecka 2.

TEATRY

Nowy - Tankowiec „Nebraska” - 19. Im. St. Józefa - „Rewizor” - 19. Powszechny - „Eugenia Grandet” - 19. Mały - „Domek trzech dziewcząt” - 19.15. Muzykalny - nieczynny. Arlekin - „Dzielną gród” - 17.1

KINA

BAJKA - Zaloga - 17, 19. Seans bezpl. - program składany - 15.30. BALTJK - Express Moskwa - Ocean Spokojny - 16.30, 18.30, 20.30. Seans bezpl. - program składany - 15.30. Gdynia - Program naukowo-oświatowy - 17, 18, 19. - Program dla najmłodszych - 16. Seans bezpl. - program skład. - 15. MŁODA GWARDIA - Pogromca Atamana - 16, 18, 20. Seans bezplatny - program składany - 15. MUZA - Za wami pójdą inni - 18, 20. Seans bezpl. - program skład. - 17. POLONIA - Słuby kawalerskie - 16.30, 18.30, 20.30. Seans bezpl. - program składany - 15. PRZEDWIOSNIE - Ditta - 18, 20. Seans bezplatny - program skład. - 17. REKORD - Jak hartowała się stal - 18, 20. Seans bezplatny - program składany - 17. ROMA - Małżeństwo aktorki - 18, 20. Seans bezpl. - program skład. - 17. 1 MAJA - Pani Dery - 17, 19. Seans bezplatny - program skład. - 16. SOJUSZ - Młodość Chopina - 18.30. Seans bezplatny - program składany - 17.30. STYLLOWY - Pod niebem Sycylii - 18, 20. Seans bezplatny - program składany - 16. SWIT - Kopciuszek - 16, 18, 20. Seans bezplatny - program skład. - 15. TATRY - Wysej pokoj - 16, 18, 20. Seans bezpl. - program skład. - 15. WISLA - Potępienicy - 15.45, 18, 20.15. Seans bezpl. - program skład. - 15. WŁÓKNIARZ - Drużyna - 16.15, 18.30, 20.45. Seans bezplatny - program składany - 15.30. WOLNOŚĆ - Śmiali ludzie - 15.45, 18, 20.15. Seans bezpl. - program skład. - 15. ZACHĘTA - Trzeci szturm - 18, 20. Seans bezpl. - program skład. - 16.

Wtorki bokserskie łódzkiej Gwardii

Popularne wtorki bokserskie wznawia łódzka Gwardia, dzięki czemu młodzież pięściarska będzie mogła co tydzień występować w ringu w sali przy ul. Nawrot 27. Dla młodzieży szkół wieczorowych przeprowadzane są w hali ZS Gwardia, przy ul. Stalina 17, codzienne treningi pięściarskie w godz. 10.30 - 12.15 pod kierunkiem trenera Kaszni.

Dlaczego w Pabianicach brak imprez lekkoatletycznych?

Zawodnicy Włókniarza i Ogniuwa nie mają możliwości startu

PABIANICZANIE nie mieli okazji oglądania w bież. sezonie ani jednej imprezy lekkoatletycznej, mimo że zarówno Ogniuwa jak i Włókniarz posiadają w swoich szeregach młodych, dobrze zapowiadających się zawodników i takich, którzy zaliczani są nawet do czołówki wojewódzkiej.

Nie wiadomo, czym kierowało się Ogniuwa i Włókniarz, unikając organizacji imprez lekkoatletycznych, ale to świadczy o złej pracy kierownictwa sekcji tych kół sportowych. Być może, powodowano się względami natury finansowej, gdyż zawody lekkoatletyczne nie cieszą się takim wzięciem jak piłka nożna i boks, ale też nie stoją na szarym końcu wśród innych dyscyplin mniej popularnych.

Nie można przecież dopuścić do tego, aby zawodnicy trenowali o-

krągły rok bez jakichkolwiek możliwości startu w zawodach, bo przecież takie stawianie sprawy niezbecza ich.

Co prawda czołówka lekkoatletów obu tych kół sportowych brała udział w różnych imprezach poza Pabianicami, ale reszta zawodników, zwłaszcza tych młodych, obiecujących, miała znikomą ilość okazji do startu. A przecież tylko przez wspólne zawodnictwo w sporcie osiąga się coraz lepsze wyniki.

Nie trzeba również zapominać o osiągnięciach tych kół sportowych. Włókniarze pabianiczcy zdobyli już

dwukrotnie nagrodę przechodnią „Expressu Ilustrowanego” w biegu sztafetowym 7x2000 m, a tacy zawodnicy jak Szusterówna mistrzyni ZS Włókniarz w rzucie dyskiem, Świełlicki wicemistrz Spartakiady w młocie, płotkarz Durajski czy drugi „młociarz” Kruszewski znajdują się w czołówce lekkoatletycznej Pabianic. Ogniuwa natomiast wychowało czołową sprinterkę Polski Dalkowską. Poza tym na wyróżnienie zasługuje szereg innych młodych zawodników i zawodniczek, jak Bystrońska, Andrzejewski, Szymański, Pisanecki i inni.

Mamy nadzieję, że kierownictwo Ogniuwa i Włókniarza naprawi błędy i w przyszłym roku na bieżni, skoczni i rzutni Pabianic odbędą się wiele ciekawych i emocjonujących występów lekkoatletów.

(A. Wal.)

Start o godz. 9.30

Trasy marszów wyznaczone

Marszami Szlakiem Zwycięstw uczymy w niedzielę braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.

Tegoroczne marsze odbywają się w miesiącu, w którym cały naród zjednoczony we Froncie Narodowym będzie wybierał posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, mają więc one szczególnie doniosłe znaczenie.

Program Wyborczy Frontu Narodowego, który rozciąga tak piękne perspektywy rozwoju sportu w Polsce Ludowej, jest wyrazem zachęty do zdwojenia wysiłków w podnoszeniu sprawności fizycznej i zdrowia narodu w celu zwiększenia wydajności pracy codziennej i przedterminowego wykonania wielkich planów produkcyjnych.

Przygotowania do masowego udziału w tej wielkiej imprezie są w pełnym toku. Poszczególne zrzeszenia sportowe wyznaczyły już trasy, na których odbędą się marsze. Oto one:

BUDOWLANI I STAL start i me ta na rogu ulic Strykowskiej i Wy cieczkowej.

OGNIWO I SPÓJNIA na boisku Spójni w Parku Ludowym.

WŁÓKNIARZ I GŁUCHONIEMI na stadionie przy Al. Unii.

AZS I WYŻSZE UCZELNIE na rogu ulic Warszawskiej i Skrzydlatej.

KOLEJARZ I UNIA na rogu ulic Łagiewnickiej i Sowińskiego.

DOSZ w parkach: Poniatowskiego, Źródlińska i w Helenowie.

WYDZ. OŚWIATY w parkach: Poniatowskiego, Źródlińska i na boisku Spójni w Parku Ludowym.

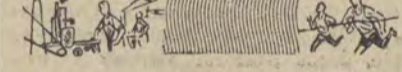
Start we wszystkich punktach o godz. 9.30 poprzedzą: złożenie meldunków, przemówienie przedstawicieli wojska i uczestników marszów.

Z porcją 7 bramek wrócił do domu Kolejarz z Kutna

We wczorajszych zawodach o wyłonienie kandydata z woj. łódzkiego do II ligi odbytych w Pabianicach, miejscowy Włókniarz pokonał Kolejarza (Kutno) 7:1 (2:1). Zwycięzcy srodze zrewanżowali się za porażkę doznaną w Kutnie.

Bramki dla Włókniarza uzyskali: Kurowski 4, Borycki, Nowacki i Górny po jednej. Po wyrównanej grze do przerwy Włókniarz zyskał zdecydowaną przewagę i gra nosiła cechy treningu na jedną bramkę. Sędziował Trawkowski.

Koto sportowe



Do marszów jesiennych pozostało niewiele czasu, toteż ostatnie dni trzeba wykorzystać do przeprowadzenia zaprawy, aby w dniu startu udowodnienia swojej tężyzny fizycznej.

Tak myślą członkowie SKS XI P.G. i L. i pełni otuchy i zapału zabrał się do pracy.

Członkowie SKS dążą jednak do tego, żeby w tej gigantycznej imprezie wzięli udział wszyscy uczniowie szkoły i dlatego zorganizowali po lekcjach na boisku marsze treningowe. Należy nadmienić, że w ub. roku młodzież naszej szkoły została wyróżniona za dobrą postawę, a SKS otrzymał nagrodę. A to jest dla niej jeszcze większym dopingiem do wzmocnionej pracy.

Największą naszą bolączką jest brak nauczyciela w.f., co hamuje rozwój wych. fiz. wśród młodzieży męskiej. Chłopcy mają dużo zapału i chęci, ale brak kogoś, kto by pokierował ich pracą. Zapoczątkowane przed wakacjami zdobywanie norm na SPO i BSPO zostało zamieniane, bo nie ma się tym kto zająć.

W lepszym położeniu znajduje się młodzież żeńska, toteż dobrze wykonuje swe zadania. Chłopcy na razie marzą o tym, kiedy wreszcie otrzymają instruktora w.f., a sprawa jest nagląca, bo znaczną część młodzieży, która przybyła dopiero w tym roku do szkoły, trzeba od podstaw przygotować.

Korespondent „Expressu Il.” Z. Chojński.

Żołnierze-sportowcy odnieśli sukces w spotkaniu z Unią

W ramach przygotowań do godnego obchodu Dnia Wojska Polskiego sportowcy - żołnierze garnizonu łódzkiego rozegrali towarzyskie zawody lekkoatletyczne z Unią (Zgierz).

Najlepszy rezultat zawodów, to wynik Bochenka w rzucie dyskiem 43,50, który jest zbliżony do oficjalnego rekordu Łodzi ustanowionego przez Grzelskiego 44,30.

Niespodziewanie zakończył się bieg na 100 m, w którym Jama (Unia) przegrał z Michalakiem i Różniatą (obaj GWKS). Czas zwycięzcy 11,4 sek. W biegu na 400 m triumfował Łaskowski 53,4, przed Grosfeltem i Cholewą (obaj GWKS).

W ogólnej punktacji zawodów GWKS pokonał Unię 74:37. W towarzyskim meczu piłkarskim również zwyciężyła drużyna wojskowa 2:1 (1:0).

(A. Jun)

Koszykarze wkraczą na salę

Drużyny pierwszoligowe rozpoczynają walkę o punkty

W lidze koszykówki męskiej obowiązuje nowa zasada rozgrywek. Zaliczono do ligi 11 zeszlazorocznych zespołów ligowych oraz drużyny OWKS Lublin, która zajęła pierwsze miejsce w meczu finałowym o wejście do ligi. Rozgrywki odbędą się w dwóch grupach, z tym, że każdy gra z każdym dwa razy. W następnej fazie grać będą po 2 drużyny z każdej grupy, które zdobyły naj-

lepsze lokaty, a ten dodatkowy turniej wyłoni mistrza i wicemistrza Polski.

Pierwsze spotkania odbędą się w nadchodzącą niedzielę, 12 bm. Grają w grupie I: Włókniarz (Łódź) - OWKS (Lublin), Gwardia (Kraków) - Kolejarz (Ostrów) i Kolejarz (Warszawa) - Stal (Poznań), a w grupie II: Spójnia (Gdańsk) - CWKS, AZS (Warszawa) - Spójnia (Łódź) i Kolejarz (Poznań) - Ogniuwa (Kraków).

Mecz Włókniarz - OWKS Lublin odbędzie się w sali MDK o godz. 18.

KAZIMIERZ KOŹNIEWSKI



Piątka z ulicy Barskiej

Zdjęto mu szalik z ust - odetchnął swobodnie. Było zupełnie ciemno. Dwóch trzymało chłopca pod ramiona, trzeci stał przed nim. Usłyszał jego głos:

- Tylko nie uciekać. Nas jest wielu, ty sam jeden!

- Czego chcecie, pieniędzy nie mam...

- Nie chodzi o forszę - odezwał się trzymający go za prawe ramię, wyższy od pozostałych. Mówiąc to puścił rękę Radziszewskiego. Krępowano go jeszcze tylko z jednej strony. Wysoki tłumaczył dalej: - Sprowadziliśmy cię tutaj...

- Gwałtem...

- Tak, gwałtem, ale po dobrym byś nie przyszedł, a musieliśmy z tobą pogadać...

- Pogadać... - Postać stojąca przed Radziszewskim parsnęła gwałtownym

śmiechem. - Pogadać! - śmiał się Lutek. I raptem rzucił się na Radziszewskiego z pięściami. Wtedy Kazek zwolnił drugie ramię chłopca, który przyjął napastnika skaczącego mu na piersi. Uderzając głuchochłocha o kamienie potoczył się obaj na ziemię. Lutek chwycił przeciwnika za włosy, ten wpił się paznokciami w twarz młodego bandyty. Lutek zaskowycezał z bólu i puścił włosy, wyrzucając z siebie przekleństwa pełne strasznej nienawiści. Radziszewskiemu serce zamarło z lęku. A więc to nie bandyta żądny złota godził w niego, lecz pogrobowiec rodzimego hitleryzmu. Wiedział: z takim porozumienia nie ma. Natężył siły i Lutek stoczył się ze swej ofiary. Radziszewski zerwał się na równe nogi. Dwaj kompani nie spieszyli z pomocą Kozłowskiemu. Marek i

10) Kazek czuli - każdy oddzielnie - że sprawa jest niewyraźna. W co się właściwie wnieśli? Zlekli się. Prędzej działali, niż myśleli; za nich myślał chyba tylko jeden Lutek, a na pewno - Zenon. Marek chciał zażądać od Radziszewskiego wyjaśnień, nastraszyć go, może dać mu „koca” - i zwolnić. Teraz już nawet nie żywił do Radziszewskiego specjalnej pretensji. Ostatecznie z zarzutu napadów został niewinny. Nie miał więc za co się mścić. Kazek szepem streścił mu rozmowę z Radziszewskim: tamten był niewinny, to milicja pierwsza zażądała od niego wyjaśnień, nie miał powodu ich odmawiać, skoro Kozła nie znał, zresztą i tak go przy następnych zeznaniach bronił... Kazek uważał, że Radziszewskiego należy co prędzej zwolnić. Jeden tylko Lutek doskakiwał do Radziszewskiego z czepnie i nienawistnie. Fukał na stojących bezradnie towarzyszy:

- No, ruszcie się. Co stoicie jak...

Marek leniwie podsunął się do Radziszewskiego, chwycił go prawą dłonią za kłapy palta, wstrząsnął nim mocno; taki gest oznacza siłę i pewność. Tej ostatniej Markowi brakowało zupełnie.

- Gadaj teraz, jak to na milicji napowiadales bzdur o Kozle, który chciał iść z tobą na rozbój! - „A więc jednak sprawa Kozła”. To uspokoiło Radziszewskiego, gotów był im opowiedzieć wszystko szczerze, ale nie uznawał za słuszne zbyt łatwo ustępować przemocy.

- Czego chcecie? Nie znam was, do diabła!...

- Spokojnie! Teraz to nie znasz? A na Dworkowej, tam koło gliniarki, to znales! I drogę na milicję też znales! He? - Marek wiedział, jak mówić groźnie. Ale co dalej z nim począć?

- Milicja pierwsza wezwała mnie na zeznania... - Radziszewski spokojnie i przekonywająco wyjaśniał szczegóły zajścia. W miarę jak mówił, słabł uchwyt Marka. W końcu puścił go zupełnie. Złóż gdzieś znikła. Kazek miał rację - ten Radziszewski jest niewinny. Smród piwniczny nagle dokuczył Markowi - poczuł go dopiero teraz. Rad był już wydość się na świeże powietrze. Począł mówić prędko:

- Chcieliśmy właśnie usłyszeć to wyjaśnienie. Teraz już wszystko zrozumiałe. Tylko nie gadaj, gdyż już dosyć przez twoje gadanie naciernieliśmy się... (D.c.n.)